

Dzięk

10 stron
Rok VII

Bydgoski

**ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEN POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEN GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA
DZIEN TCZEWSKI - DZIEN KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : - : - : - : - : -**

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefoni 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

Refleksje powyborcze

Egzamin, jaki zdawała Polska w dniu wyborów do Sejmu, nie wypadł bynajmniej niepomyślnie. Jak wiadomo z dotychczasowych obliczeń, ogólna przeciętna frekwencja głosujących w całym kraju wynosi przeszło 46,5 proc. Jest to istotnie o dwadzieścia kilka procent mniej od liczby głosujących w r. 1930. Ale w jakże odmiennych warunkach odbywały się wybory obecne a uprzednie! Przed pięcioma laty działała wszędzie wyteżona, nieustająca agitacja, szczególnie agitacja partii opozycyjnych, ale także i propaganda przedwyborcza B. B. W. R. Jedna i druga poruszyły najbardziej nawet bezwładne warstwy społeczeństwa. W tym roku obóz prorządowy, zgodzie z wolą swoich kół kierowniczych, nie agitował wcale, a zaś grupy opozycyjne czyniły wszystko co mogły, aby zniechęcić do wyborów. Jedno i drugie musiało się rzecz prosta, odbić na cyfrowym wyniku głosowania. Nie ukształtował się on zbyt imponująco, ale natomiast oświetlił rzeczywistość. Te 46,5 proc. obywateli uprawnionych do głosowania stanęło do niego bez żadnej presji, z dobrej, nieprzymuszanej woli albo z przyrodzonego poczucia państwowej lojalności. Ilość ich w sumie przewyższyła o wiele, jak wiadomo, liczbę tych, co w r. 1930 głosowali na listę kandydatów B. B. W. R., mających przeciwstawić się rozdzieraniu Polski na stronnictwa i bronić ogólnych interesów Państwa. Ubiegłej niedzieli hasła te były wspólne wszystkim nieledwie głosującym, bowiem ulegający podszeptom warcholskim partii w wyborach wogóle nie wzięli udziału. Nieobecni byli i ci, co wprawdzie dalecy od opozycyjnych intencji — zbyt jednak mało zdawali sobie sprawę ze swych obowiązków, aby je spełnić sumiennie. Był więc dzień 8 września rodzajem jednodniowego spisu obywateli, na których dobrą wolę Państwo może liczyć w potrzebie i których świadomość ustosunkowała się pozytywnie do zmian zaszyk w naszym życiu politycznym. W wyborach nie wzięli udziału obojętni i nastroszeni, krótko mówiąc opozycyjnie lub nawet wprost antypaństwowo, pozatem, najliczniejszy zapewne, zastęp takich, których agitatorom opozycyjnym udało się otumanić poprostu, przedstawiając im klamliwe właściwości nowej ordynacji. Jeśli, przy braku wszelkiego sztucznego doppingu, zebrała ona wokoło siebie jednak blisko połowę uprawnionych do głosowania, to jest to już osiągnięcie poważne. W tej chwili, gdy ogłoszono już wyniki personalne wyborów, są niewątpliwie tysiące takich, co sami pojąć nie są w stanie jak mogli dać się podstępny namowom i perswazjom złośliwym — oszukać tak bardzo. Bowiem nowa ustawa wyborcza, jak to było do przewidzenia, nie skrepiła w niczem prawie woli wyborców, zatrzymała tylko ich myśl na jakości ludzkiej kandydatów i ich wartości społecznej, nie na ich partyjnej przynależności wyłącznie.

Ci, co podjęli t. zw. bojkot wyborów, sami sobie zawdzięczają, że wśród wybranych posłów niema zupełnie repre-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

Ms „Piłsudski” w Gdyni

Wczoraj, dnia 12 bm. przybył do swego portu macierzystego w Gdyni, nowy motorowiec polski „Piłsudski”.

Na jego spotkanie, już we wczesnych godzinach rannych wyruszyło na redę kilka statków „Żegluga Polskiej” i motorówek, zabierając na swych pokładach wycieczki Ligi Morskiej i Kolonjalnej oraz grupy społeczeństwa gdyńskiego, które powitać chciały statek jak najbliższe i jak najprędzej.

Osobny holownik zabrał na redę kilkunastu dziennikarzy gdyńskich, poz-

nańskich i warszawskich, którzy dzięki zrozumieniu i uprzejmości dyrektora Linji kmr. Jacynicza mogli wejść na pokład „Piłsudskiego” w chwili, gdy statek znajdował się jeszcze w zatoce — i obserwować przyjęcie, jakie zgotowali mu mieszkańcy tłumnie zgromadzeni na placach przed wspaniałe udekorowanym Dworcem Morskim.

Gdy Ms. „Piłsudski” ozdobiony pełną galą banderową, przybijał do mola pasażerskiego, zahuczały syreny wszystkich statków znajdujących się w porcie.

a tysięczne rzesze publiczności zgotowały mu żywiolową owację, wznosząc nieprzerwane okrzyki „Niech żyje!”.

Ustawiona na nabrzeżu orkiestra reprezentacyjna Marynarki Wojennej odegrała Hymn Narodowy i marsza Pierwszej Brygady.

Po przycumowaniu statku i spuszczeniu trapów, pierwsi weszli na pokład przedstawiciele Rządu w osobach p. p. ministrów Floyar - Rajchmana, Jędrzejewicza i wiceministra Korsaka, którym towarzyszyli dyr. Urzędu Morskiego inż. Łęgowski, Komisarz Rządu m. Gdyni mgr. Sokół oraz inni reprezentanci miejscowych władz i urzędów.

W pobieżnym zwiedzeniu nowego statku towarzyszyli Ministrom dyrektorem Linji Gdynia — Ameryka Leszczyński i Jacynicz. Nieco później przybyła na pokład bawiąca w Gdyni wycieczka spedytorów czechosłowackich, o czem piszemy na innym miejscu.

W dniu dzisiejszym wejście na Ms. „Piłsudski” będzie dla wszystkich zamknięte. Dopiero jutro tj. dnia 14 bm. odbędzie się uroczyste poświęcenie bandery przed pierwszą jego podróżą do Ameryki. Program tej uroczystości jest następujący:

Godz. 9,00 — Goście zaproszeni przez Tow. Gdynia — Ameryka Linje Żeglugowe S. A. zbierają się w sali odpraw celnych dworca morskiego na I-em piętrze, oczekując na przybycie przedstawicieli Rządu i ich otoczenia.

Godz. 9,15 — Powitanie przedstawicieli Rządu przez władze miejscowe, Dyrektora Departamentu Morskiego, Prezesa Rady Nadzorczej i Zarząd Tow. Gdynia — Ameryka Linje Żegl. na peronie dworca morskiego (od strony nabrzeża holenderskiego).

Godz. 9,20 — Wejście przedstawicieli Rządu wraz z otoczeniem na górny peron dworca morskiego. Goście zaproszeni przechodzą z sali odpraw celnych na peron górny.

Godz. 9,45 — Ms. „Piłsudski” wchodzi do awanportu i skierowuje się do nabrzeża polskiego.

Godz. 9,50 — Statek przybija do nabrzeża.

Godz. 10,15 — Wejście przedstawicieli Rządu, ich otoczenia i zaproszonych gości na statek.

Godz. 10,45—11,15 — Msza polowa na pokładzie górnym statku.

Godz. 11,15—12,00 — Poświęcenie bandery i przemówienia

Godz. 12,00—13,45 — Zwiedzanie statku przez przedstawicieli Rządu, ich otoczenie i zaproszonych gości.

Godz. 13,45—15,30 — Śniadanie „a la fourchette” w obu salach jadalnych.

Godz. 15,15 — Przedstawiciele Rządu wraz z otoczeniem opuszczają m/s „Piłsudski”.

Godz. — Odjazd do Warszawy z dworca osobowego.

P. Prezydent R. P. zwiedzi osadę prasłowiąską w pow. żnińskim

(o) Poznań, 12. 9. (Tel. wł.) Ze Żnina donoszą, że w najbliższych dniach ma przybyć tam P. Prezydent Rzplitej oraz członkowie Rządu celem zwiedzenia osady prasłowiąskiej, odkrytej w pół-wyspie jeziora w Biskupinie.

Zakończenie manewrów w woj. łódzkim Defilada wojska przed generalnym inspektorem sił zbrojnych gen. Rydzem-Smigłym

Łódź, 12. 9. (PAT.) Na zakończenie odbywających się na terenie województwa łódzkiego manewrów odbyła się w dniu dzisiejszym na polach majątku Lusmierz pomiędzy Zgierzem a Ozorkowem defilada wojska. Defiladę, w której wzięli udział oddziały kawalerji, artylerji, piechoty, oddziały zmotoryzowane, broń pancerna, artylerja przeciwlotnicza i samoloty, uczestniczące w manewrach, przyjął generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz-Smigły w towarzystwie kierownika ministerstwa Spr. Wojsk. gen. Kasprzyckiego i inspektora armji gen. Norwid-Neugebauera. Przewodził defiladę generał Kleeberg. Obec-

ni byli m. in. generałowie Orlicz-Dreszer, Litwinowicz, Rayski, Karaszewicz-Tokarzewski, Olszyna-Wilczyński. Przybyli również przedstawiciele władz administracyjnych i samorządowych z wojewódą łódzkim Hauke-Nowakiem, prezydentem m. Łodzi pułk. Głazykiem i starostami pobliskich powiatów.

Do Lucmierz przybyły liczne rzesze mieszkańców Łodzi, Ozorkowa, Zgierza i okolic. Ludność witała serdecznie defilujące oddziały, zarzucając je kwiatami. Generalnemu inspektorowi armji gen. Rydz-Smigłemu zgotowano na defiladzie gorącą owację.

Ci, którzy w niedzielę polecają w nieznane...

Załogi balonowe przybywają do Warszawy na zawody o puchar Gordon-Bennetta

(o) Warszawa, 12. 9. (Tel. wł.) Dn. 11 bm. przybyły do Warszawy załogi balonów, mające wziąć udział w zawodach o puchar Gordon-Bennetta, rozpoczynających się w niedzielę, dn. 15 bm. Przybyły następujące załogi:

Niemcy

Załoga: „Erich Deku” — pp. Götze Karl jr. — Lohmann Werner; „Deutschland” — pp. Stüber Eugen — Schäfer Werner; „Alfred Hildebrandt” — pp. Bertfarn Otto — Prehm Wilhelm.

Belgia

Załoga: „Belgica” — pp. Demuyter Ernest; „Bruxelles” — pp. Quersin Philippe — Van Schelle Marcial.

Stany Zjednoczone

Załoga: „U. F. Nary” — pp. Tyler Raymond — Orville Hovard.

Francja

Załoga: „Maurice Mallet” — pp. Dollfus Charles — Jaquet Pierre; „Lorraine” — pp. Boitard Albert — Cormier Geirges.

Holandja

Załoga: „Toruń” — pp. Bosch Maurits — Van Tijen Jacobus Eliza.

Szwajcaria

Załoga: „Zurich III” — pp. Tilgenkamp Erich i Michel Friedrich.
Balony startować będą w następującej kolejności: 1) „Bruxelles”, 2) „U. S. Navy”, 3) Alfred Hildebrandt”, 4) „Maurice Mallet”, 5) „Zurich III”, 6) „Toruń”, 7) „Kościszko” z kpt. Hynkiem i por. Pomaskim, 8) „Belgica”, 9) „Erich Deku”, 10) „Lorraine”, 11) „Warszawa II” z kpt. Januszem i por. Wawszczakiem, 12) „Deutschland”, 13) „Polonja II” z Burzyńskim i Wysockim.

15-letnia dziewczyna zamordowała swą koleżankę

Zbrodni dokonała w obawie przed ujawnieniem jej rozwiązłego trybu życia

Kraków, 12. 9. (PAT.) Śledztwo prowadzone w sprawie rozwiązania zagadki zamordowania w łasku leszczyńskim na Sikorniku w dniu 29 sierpnia b. r. uczennicy Julji Gierasówny, przybrało w dniu dzisiejszym sensacyjny obrót. Jako sprawczynię morderstwa aresztowano była uczennice 15-letnia Marie Czakówna.

koleżankę zamordowanej, która w toku dochodzeń przyznała się do popełnienia zbrodni.

Jako powód swego czynu, morderczyni podała obawę przed s. p. Gierasówną, która miała jej grozić, że doniesie rodzicom Czakówny o trybie życia, jaki prowadziła.

(Dokończ. art. wstęp. ze str. 1-szej).

zentujących ich ideologię polityczną. Bo gdyby od urn nie odpędzali zasadniczo swoich wyznawców i pozwolili im stawić swoje kandydatury w zebraniach wyborczych — to oczywiście bardziej umiarkowani z nich i popularni nietylko wśród ciasnego, najściślej koła partyjnych towarzyszy, mieliby szansę dostania się do Sejmu, choćby na listach kandydatów na dość dalekim początkowo znaleźli się miejscu. Wynik wyborów pouczył już nawet niewiernych Tomaszów, zapewne, że technika obecnej ordynacji dokonywanej tylko pewnej między pragnącymi posłować selekcji, ale bynajmniej przedstawicielom poszczególnych warstw społecznych, a więc i dążeń, drogi do uzyskania mandatu nie zamyka. Widzieliśmy, jak siłą powszechnego głosowania w wielu okręgach przeszli kandydaci na dalekich będących miejscach, mający jednak poparcie i sympatje w szerokiej masach. Takich kandydatów sporo zapewne przeprowadzić zdołaliby i ignorujący wybory mal-kontenci... gdyby nie woleli kiwać palcem w bucie. Albowiem niczem więcej nie było owo uchylanie się „programowe” od wzięcia udziału w akcie woli Narodu na złość niewiadomo komu. Bo jeśli idzie o odbicie się w dokonanych wyborach właściwego oblicza zbiorowości naszej i wyrażenia się w nich pewnej proporcji sił społecznych — to przyszły Sejm będzie pod tym względem bez zarzutu. Wybrani posłowie reprezentują wszystkie warstwy. Wystarczy, że jest między nimi 72 rolników, cały szereg działaczy samorządowych, poza-tem sporo nauczycieli, pracowników umysłowych, kupców i przemysłowców, sąż pozątem wojskowi, są robotnicy i księża... Nie brak jednym słowem ani jednej z części, które pod względem użyteczności, pracy i zawodu składają się na całość społeczeństwa i wnoszą w nie swój dorobek i swoje wartości. Tak więc reprezentacja Polski będzie kompletna i każde z zagadnień bytu naszego znajdzie tam właściwe oświetlenie, dojdzie też do głosu każda rzeczywistość potrzeba. Nowy parlament okaże się więc cennym i produkcyjnym współpracownikiem Rządu i w tym kierunku łączonych z nim nadziei nie zawie- dzie. Udział jego w twórczości państwowej obiecuje być tem bardziej wydajny, że mogące zarysować się zapewne nie-raz różnice poglądów, nie będą źródłem zasadniczej opozycji, lecz złożą się je- dynie na wielostronne oświetlenie spraw, będących na porządku dzien- nym.

Ta ostatnia cecha Sejmu, powołanego na podstawie nowej ordynacji wybor- czej, jest napewno najbardziej przykra dla wszystkich żywiołów destrukcyj- nych, dla których Izby Prawodawcze by- ły i pozostaną wymarzoną terenem walk wewnętrznych i demagogicznych popisów. Dlatego to wszyscy pogrobowcy dawnego, nieodżałowanego dla nich, sejmowładztwa głoszą uparcie, iż „ekspery- ment” skonstruowania parlamentu, o- partego o całkiem inny niżli przedtem system wyborów, od samego początku „się nie uda”. Jest w takim przedsta- wianiu stanu rzeczy fałsz zasadniczy, o- bliczony na zbalamucenie opinii pol- skiej; jest w nim także daleko idące szkodnictwo, świadomie podkopujące powagę Rzeczypospolitej wśród obcych. I to ostatnie stanowi zbrodnie przeciw- ko Narodowi i Państwu. Czasy są tak niepewne, stosunki międzynarodowe tyl- le mieszczą w sobie możliwych niespod- zianek, iż charakteryzowanie, całkiem rozmyślnie, dzisiejszej wewnętrznej sy- tuacji Polski jako nieskonsolidowanej i będącej niby to głęboką rozterką społec- zną, ma wszystkie cechy niegodziwości politycznej. Od tragicznego dnia 12 maja świat cały z najwyższą bacnością wpa- truje się w stosunki nasze, pragnąc od- powiedzieć sobie na pytanie, ile też z wysiłków i posiewu Marszałka Piłsud- skiego przetrwało zgon Jego nieodżało- wany i pozostało w duchowej i organi- cznej treści odrodzonego przezeń Pań- stwa. Od tego, jak ta odpowiedź wypad- nie, zależy w przyszłości niejedno... Ka- żdy dorzecznik i uczciwy Polak rozumie to sam przez się. Nie chcą czy też nie mogą tylko zrozumieć tego ci, którzy za- chowują chcieliby prawo nieograniczonej swawoli. Dla nich Ojczyzna tyle warta, ile zostawia im możności postępowania

Komitet pięciu doprowadzi swe prace do końca Na podstawie jego wniosków Rada Ligi powzięła decyzje w sprawie zatargu w Afryce

Genewa, 12. 9. (PAT). Komitet pięciu dla polubownego załatwienia zatargu włosko-abisyńskiego odbył dziś pod przewodnictwem delegata Hiszpanji ze- branie w sekretarjacie Ligi Narodów. Wbrew przewidywaniom, jakie kursow- wały w kołach angielskich, komitet nie zakończył swoich prac, lecz odroczył się do soboty lub poniedziałku, powierzając jednocześnie swojemu podkomitetowi pewne konkretne zadania, związane z opracowaniem materiału i przygotowani- em raportu na Radę Ligi Narodów.

Mimo kontynuowania prac komitetu, w kołach Ligi Narodów panują nastroje pesymistyczne co do możliwości pokojo- wego zlikwidowania zatargu przy pomo- cy wysiłków, podejmowanych przez ko- mitet pięciu.

Paryż, 12. 9. (PAT). „Le Petit Jour-

nal” donosi z Genewy, że premier Laval kontynuuje rokowania w sprawie roz- wiązania problemu włosko-abisyńskiego. Ustępstwa Francji nie uległy zmianie. Francja wychodzi z założenia, że komitet pięciu musi wykonać swoje zadanie, tj. przedstawić Radzie Ligi Narodów wni- oski co do uregulowania całej sprawy, zostaną więc opracowane odpowiednie propozycje, które ujrzą światło dzienne w niedługim czasie i to pomimo dość nie- pomyślnych wskazówek, jakie w tej mie- rze zawarte były w mowie sir Hoare'a.

O propozycjach tych głośno się mówi w kuluarach Zgromadzenia i to zarówno ze strony Włoch, jak i ze strony Francji. Francuzi wskazują, że opracowane przez komitet pięciu propozycje dadzą Radzie Ligi Narodów faktyczną podstawę do ro- kowań.

Krwawa strzelanina w parlamencie meksykańskim

Jeden deputowany zabity — dwóch ciężko rannych

Paryż, 12. 9. (PAT). Havas donosi z Meksyku, że dyskusja parlamentarna nad rewizją regulaminu obrad przeistoczyła się w powszechną krwawą walkę. Padło ponad 100 wystrzałów rewolwerowych. Jeden deputowany został zabity, dwóch jest ciężko rannych.

W strzelaninie wzięła udział publiczność, znajdująca się na galerji. Poli- cja otoczyła gmach parlamentu. W mieście panuje wielkie podniecenie.

Kulisy spisku na senatora Longa

Czarna gałka zadecydowała o wyborze zabójcy

St. Louis, 12. 9. (PAT) Tutejszy dziennik „Star-Times” zamieszcza własną wiadomość z Baton Rouge, jakoby sekretarz zamordo- wanego senatora Longa, niejaki Charles Christenberry miał twierdzić, że zabójca se- natora Longa dr. Weiss należał do tajnego związku, który w dniu 21 lipca na tajnym posiedzeniu odbytem w jednym z hoteli w Nowym Orleanie wydał rzekomo wyrok śmierci na senatora Longa.

Przebieg obrad utrwalony został przez dyktafon, ukryty w pokoju przez jednego z sekretarzy zmarłego senatora. Na płycie

dyktafonu m. in. utrwalony został głos mę- ski, który mówi: „zabójca Longa musi być wylosowany. Potrzebujemy właściwie je- dnego człowieka, jednego rewolweru i je- dnej kulki”. Na posiedzeniu tem Weiss miał wyciągnąć czarną gałkę, naskutek czego stał się potem wykonawcą wyroku.

Kongres stanu Luizjana postanowił, iż trumna ze zwłokami zamordowanego sena- tora wystawiona będzie przez dwa dni w sa- li obrad kongresu na widok publiczny, w so- botę zaś senator Long pochowany będzie na capitolu.

W Norymberdze odbędzie się posiedzenie parlamentu Rzeszy

Norymberga, 12. 9. (PAT). Posiedze- nie Reichstagu zwołane ma być na nie- dziele, dn. 15 bm. o godz. 21 do Norym- bergi. Porządek obrad przewiduje od- czytanie deklaracji rządu Rzeszy. Od czasu Reichstagu we Frankfurcie nad Menem w r. 1871 będzie to pierwsze po- siedzenie parlamentu Rzeszy, zwołane

poza stolicą Rzeszy.

W kołach politycznych przywiązują do tego posiedzenia duże znaczenie. Przypuszczać należy, że deklaracja Rze- szy, która osłonięta jest dotychczas cał- kowitą tajemnicą, dotyczyć będzie przede- wszystkim bardzo doniosłych decy- zyj wewnętrznych.

Tragiczny wybuch w kopalni węgla 15 robotników poniosło śmierć

Londyn, 12. 9. (PA). W kopalni wę- gla w Mapplewell pod Barnsley w hrab- stwie York nastąpił wybuch, a następnie pożar, który spowodował śmierć 15 gór- ników i ciężkie poparzenia 9. W chwili

wybuchu w kopalni pracowało 160 ludzi na głębokości 135 mtr. Na niektórych górnikach, gdy ich ratowano, płonęła odzież.

Bandyta w kobiecym przebraniu postrzelił zastępcę naczelnika Urzędu Śledczego

Garwolin, 12. 9. (PAT). Podczas obia- wy policyjnej za bandytą Wacławem Majewskim, zastępcą naczelnika Urzędu śledczego w Lublinie podkomisarz Bolesław Kontryn natknął się w nocy na bandytę we wsi Wygoda. Majewski

przebrany za kobietę strzelił niespodzie- wanie do podkomisarza Kontryna z re- wolweru, poczem zbiegł pod osłoną nocy. Podkomisarz Kontryn ranny w prawą nogę został odwieziony do szpitala w Lu- bliźnie. Dalsza obława trwa.

Katastrofa samochodowa bez poważniejszych następstw

Pod Powalkami na Kaszubach wydarzy- ła się katastrofa samochodowa. Auto, któ- rem jechało kilka osób ze Starej Kiszewy omal nie wpadło na przejeżdżającym pod pociąg towarowy. Szofer chcąc szyb- ko zjechać z torów, stracił panowanie nad

kierownicą i auto wpadło do rowu, uderza- jąc przytem w słup telegraficzny. Na- szczęście nikt z pasażerów nie odniósł po- ważniejszych obrażeń. Samochód został rozbity.

„jak kto chce” i cieszenia się, na sposób przedrozbiorowy jeszcze pojmovaną „wolnością”. Wolności tego rodzaju Pol- ska państwowa tolerować nie może, stąd właśnie walka z partyjnictwem, jakiej wyrazem jest zreformowana Konstytu- cja i nowe zasady wyborcze. Przeciwsła- wia im się więc ze wszystkich sił wszy- stko, co istnieć i triumfować może tylko na tle politycznego nieładu. Pragnie też utrzymać go za wszelką cenę. Dywer- sja zbrojna, do jakiej ośmieliły się uciec

gdziennogdzie bandy „radykalnych naro- dowców”, są tej tęsknoty za nieładem posępnym przejawem. Nas one, rzecz prosta, nie przestraszą i ręk nie opuści- my w podjętem i nakazanem nam dzie- le. Optyka nazewnątrż ostatnich wyczy- nów „narodowego” buntownictwa jest jednak fatalna.

I dlatego czas poczynające się i pró- bujące dojść do głosu zło wyrwać z ko- rzeniem. Inaczej ziemię naszą pokryłyby znów rychło chwasty.

W. I. L.

Dnia 27 października plebiscyt w sprawie restauracji monarchji w Grecji

Ateny, 12. 9. (PAT). Plebiscyt w spra- wie restauracji monarchji w Grecji zo- stał wyznaczony na dz. 27 października bież. roku.

Głosy prasy gdańskiej o mocar- stwem stanowisku Polski

„Danziger Neueste Nachrichten” z dnia 11 bm. opublikowało telegraficzną wiadomość swego warszawskiego kore- spondenta o zapewnieniu Polsce nadal miejsca w Radzie Ligi Narodów. W związku z tem korespondent zaznacza, że w swoim czasie Polska ubiegała się o przyznanie jej w Radzie Ligi stałego miejsca. Wówczas fakt przyznania Pol- sce takiego miejsca chciano uważać za równoznaczny z uznaniem Polski jako mocarstwo. Obecnie natomiast stanowi- sko mocarstwowe Polski nie jest nego- wane przez nikogo i Polskę w zupełności wystarczy miejsce niestałe w Radzie Li- gi, które oceniane jest przez Warszawę przedewszystkiem z punktu widzenia je- go celowości dyplomatycznej.

Wysłany do Berezki Kartuskiej

W dniu wczorajszym p. Wojewoda Pomorski na podstawie art. 1 i 2 rozpo- rządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 27. VI. 1934 r. w sprawie osób zagrażających bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi (Dz. U. R. P. Nr. 50 poz. 473) zarządził przytrzymanie i skierowanie do miejsca odosobnienia w Berezce Kartuskiej Al- fonsa Wyczyńskiego ze Starogardu.

Endecy nadal chcą stosować metodę teroru

(o) Poznań, 12. 9. (Tel. wł.) Donoszą z Leszna, że w sali miejscowego Sokoła odbyło się zebranie wydziału młodych stronnictwa narodowego, na którym za- powiedziano dalsze terrorystyczne wysta- pienia endeckie, nie cofające się przed użyciem siły.

W związku z tem aresztowani zostali kierownik sekretarjatu powiatowego str. nar. Stróżyk i przewodniczący zebra- nia Kaczmarek.

Dzieci zatrute jagodami nieznanej rośliny

(o) Kraków, 12. 9. (Tel. wł.) Dzieci szkolne z Chorągwi pod Wieliczką, wra- cając do domu, natrafili na nieznaną ro- ślinę, po spożyciu jagód której uległy zatruciu. Po przewiezieniu zatrutych dzieci do szpitala, dwoje zmarło. Ogó- łem objawy zatrucia wykazuje 12 dzieci w wieku od 8—9 lat.

Śnieg w Tatrach

Zakopane, 12. 9. (PAT.) W dniu dzi- siejszym po paru dniach deszczu w Za- kopanem a śnieżyca w górach, nastąpi- ła wypogodzenie. Góry pokryte są grubą, miejscami pół metra wynoszącą, warstwą śniegu i stanowią wspaniały kontrast z pełnymi jeszcze żywej zieleni i kwiatów dolinami podtatrzańskimi.

Zawodowi bujające

Toruński organ endekli umieścił we wczorajszym numerze na pierwszej stronie trylamową wiadomość pod szańskim ty- tułem: „Narady p. Prezydenta z prof. Bart- lem nad sytuacją polityczną i utworzeniem nowego rządu”.

Tytuł nie odpowiada rze- czywistości, gdyż we wspomnianem piśmie czytamy, że „p. Bartel przyjechał już do Warszawy, ale w naradach na zamku nie mógł uczestniczyć z tej prostej racji, że P. Prezydent był nieobecny w Warszawie, bawił bowiem wczoraj na polowaniu w puszczy Rudnickiej.”

Najzabawniejszą jest jednak następująca uwaga organu endeckiego:

„To do czego nie doszło wczoraj, będzie aktualne w najbliższych dniach.”

Na niesłychanie wielką naiwność swych czytelników liczy redakcja toruńskiego or- ganu endeckiego, skoro ich karmi tego ro- dzaju wiadomościami „aktualnymi i auten- tycznymi”.

Nie zdziwi nas to wcale, jeżeli jutro pi- smo to umieści tytuł na całą kolumnę: „Włosi zajęli całą Abisynję” — a w „depe- szy własnej z Rzymu” przeczytamy taką u- wagę:

„Wprawdzie dotąd Włosi nie zajęli jesz- cze Abisynji, ale do czego nie doszło wcz- oraj, będzie aktualne w najbliższych dniach.”

„Słowo Pomorskie” jest jedynym piśmie w Polsce, które na naczelnym miej- scu podaje kącik humory- styczny.

Pomysł naprawdę oryginalny! Noeł

Wyniki prawyborów senackich

W przededniu wyborów do Senatu

W niedzielę, 15 bm. zbierają się kolegia wojewódzkie, które mają dokonać wyboru senatorów. Interesujące więc będzie zestawienie frekwencji na komisjach obwodowych, które z pośród uprawnionych do głosowania wybrały delegatów na kolegia wojewódzkie. Przeciętny procent obecności uprawnionych do głosowania prawyborców wynosi na całym obszarze Państwa około 64%.

Według narodowości wybrani do kolegiów wojewódzkich kandydaci dzielą się następująco: na ogólną ilość wybranych 2.575 delegatów jest 36 Ukraińców, 17 Żydów, 10 Starorusinów, 2 Łemków i 1 Białorusin, czyli ogółem 66 delegatów niepolskiej narodowości.

Charakterystyczne jest, że stronnictwa opozycyjne naogół wykazały bardzo małe zainteresowanie prawyborami do Senatu, innemi słowy, negatywny stosunek opozycji i do tych wyborów nie znalazł wyrazu w intensywnej agitacji bojkotowej, tembardziej — w czynnych wystąpieniach.

Rzecz prosta, stronnictwa opozycyjne poszły po linii najmniejszego oporu, rozwijając agitację bojkotową plotką, groźbą i fałszowaniem ordynacji wyborczej wśród najmniej kulturalnych mas wyborców do Sejmu. Te same środki nie mogły mieć oczywiście powodzenia wśród inteligencji, czy też wśród ludzi zasłużonych dla Państwa, którzy z całą świadomością z uprawnienia swojego skorzystać chcieli.

Jeśli przyjąć pod uwagę, że wybory odbywały się w okresie letniskowym i urlopow, z których przeważnie korzysta inteligencja, cyfra frekwencji 64% ma swoją wymowę i ona to świadczy w dużym stopniu o tem, że przyszli senatorowie wejdą do Senatu z woli ogromnej większości wyborców.

Jakże odbywać się będą same wybory senatorów w dniu 15 września?

Przewodniczący kolegium wojewódzkiego otwiera zebranie i przeprowadza wybory t. zw. Komisji Głównej z pośród obecnych delegatów w składzie 15 osób. Komisja ta ma więc charakter Komisji-Matki.

Zadaniem Komisji Głównej jest ułożenie listy, a więc wybór kandydatów na senatorów, których liczba nie może być mniejsza od ilości mandatów senatorskich i nie większa od podwójnej ich ilości, przypadających na dane województwo.

Niezależnie od listy kandydackiej, przedstawionej kolegium przez Komisję Główną, każdy z 20 obecnych delegatów ma prawo wyłonić ponadto jednego kandydata. Przewodniczący zarządza tajne głosowanie za pomocą kart do głosowania, na których każdy głosujący ma prawo wypisania tytuł nazwisk z pośród zgłoszonych ważnie kandydatów, ile mandatów senatorskich przypada na dane województwo. Jeśli ilość

Dodatknie saldo handlu zagranicznego Polski

Bilans handlu zagranicznego Polski w sierpniu r. b. zamknięty został **Saldem dodatniem** w wysokości 5 milionów 70 tysięcy zł.

Według tymczasowych danych w sierpniu r. b. przywieziono do Polski 209.235 ton towarów za sumę 71.956 tys. zł., a wywieziono z Polski 1.201.288 ton towarów za sumę 77.026 tys. zł. W porównaniu do lipca r. b. wywóz zwiększył się o 709 tys. zł., natomiast przywóz zmniejszył się o 1.242 tys. zł.

Wobec tego, że saldo dodatnie bilansu handlowego wynosiło (w okrągłych liczbach) w styczniu 10,4 miljn. zł., w lutym — 4,6 miljn. zł., w marcu — 5,3 miljn. zł., w czerwcu — 2 miljn. zł., w lipcu — 3,1 miljn. zł., a w sierpniu — 5 miljn. zł., a ujemne saldo tego bilansu przyniosły miesiące: kwiecień — 0,2 miljn. zł., i maj 1,8 miljn. zł., bilans handlu zagranicznego Polski w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy r. b. zamknięty został saldem dodatniem w wysokości — 34,4 miljn. zł.

kandydatów nie przewyższa ilości przypadających mandatów, za wybranych uważa się wszystkich zgłoszonych kandydatów — bez głosowania.

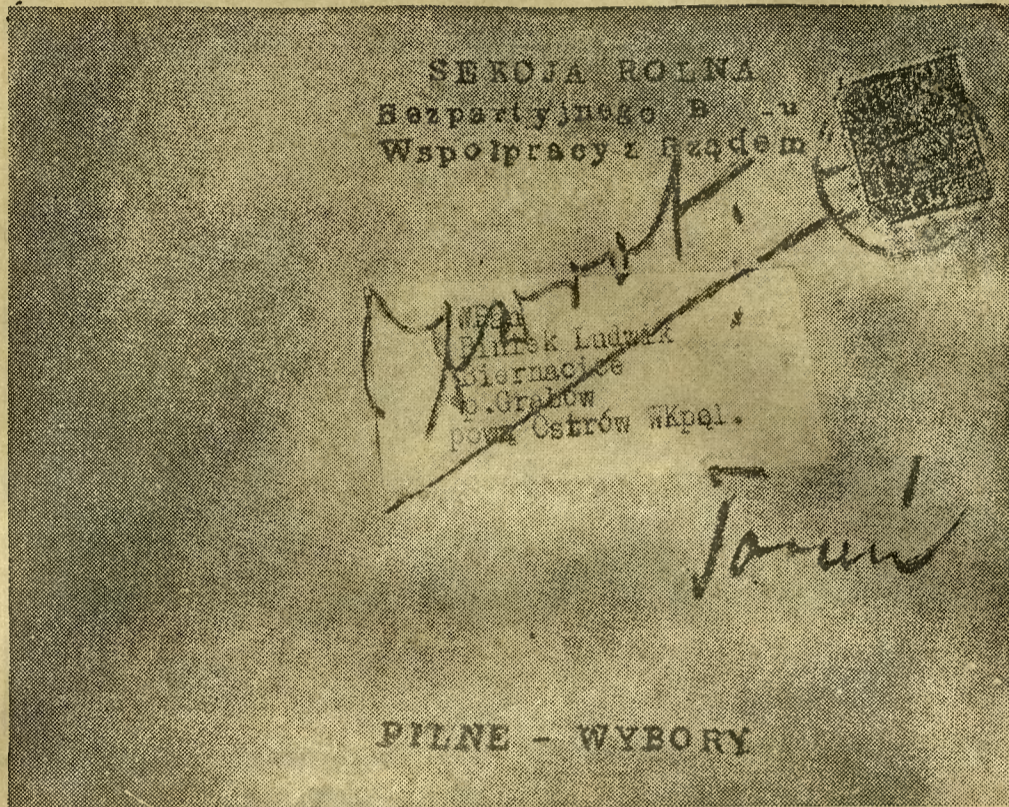
W taki sam sposób odbywają się wybory zastępców, których ilość równa się ilości mandatów. Zaznaczyć należy, że ordynacja wyborcza rozróżnia zasadniczo rolę zastępców do Sejmu i do Senatu. Zastępcy posłów są nimi aż do chwili wejścia wybranego posła do Sejmu, natomiast zastępca senatora zachowuje swój charakter w ciągu trwania kadencji Senatu i wchodzi do Senatu,

gdy z jakiegokolwiek powodu wygasa mandat senatora, z danego województwa.

Na poszczególne województwa przypadają następujące ilości mandatów senatorskich: na m. st. Warszawa, woj. kieleckie i lwowskie — po 6, na woj. warszawskie i łódzkie — po 5, na woj. lubelskie, wołyńskie, krakowskie i poznańskie — po 4, na woj. wileńskie, białostockie, tarnopolskie i śląskie — po 3, na woj. nowogródzkie, poleskie, stanisławowskie i pomorskie — po 2.

M. B.

Falszerstwo wyborcze opozycji



Do jakich metod posuwa się opozycja w swojej kampanii przeciw wyborom, może świadczyć powyższe zdjęcie. Jest to fotografia koperty listu, jakie rozsyłała z Torunia prawie w przeddzień wyborów jakaś tajemnicza ręka, podszywając się pod BBWR, zresztą dość nieudolnie, jak widać to po stemplach na kopercie, wykonanych na domowej drukarce. Wewnątrz koperty znajdował się ordynarny paszkwil

na rząd i obóz rządowy, zakończony hasłem: „8 września nie będzie dniem głosowania!” Listy takie rozsyłano masowo przez Urząd Pocztowy Toruń 2. Obrzydliwy ten podstęp wyborczy wydał się dzięki temu, że kilka listów wróciło do Torunia wobec nieznaleszenia adresatów.

Oto jak wygląda prawdziwe oblicze moralne naszych opozycjonistów.

Podwyższenie polskiego udziału w kapitale zakładowym Banku Gdańskiego

Fachowa prasa niemiecka donosi, że ze strony polskiej widoczne jest obecnie dążenie do podwyższenia polskiego udziału w kapitale akcyjnym Banku Gdańskiego, który wynosi obecnie 25 proc. Na ostatnim posiedzeniu Rady Nadzorczej Banku zażądali akcjonariusze polscy pokrycia ich strat, spowodowanych dewaluacją guldenu gdań-

skiego przez gratisową emisję nowych akcji Banku w wysokości poniesionych strat. W razie realizacji tych postulatów, udział polskich akcjonariuszów wzrósłby do 1/3. Wprawdzie projekt ten został większością głosów odrzucony, jednakże ze strony polskiej nie uważa się tej sprawy za przesadzoną.

Kto kłamie?

(1) „Słowo Pomorskie”, które w prostacki sposób operuje nożycami, wycinając artykuły z różnych pism, także żydowskich (dowód: nasz artykuł „Siódme: nie kradnij!” w nr. 186 z dnia 13. 8. 35), napadło w nr. 201 na pismo nasze w sposób ulicznikowski aż w trzech artykułach.

Panom ze „Słowa Pom.” mogliśmy odpłacić się pięknem za nadobne, umieszczając ich sylwetki, nie czynimy tego jednak, nie chcąc i nie mogąc polemiki w piśmie naszym sprowadzać do poziomu toruńskiego organu endeckiego.

Stwierdzamy tylko jedno: **w naszej działalności politycznej i dziennikarskiej kłamstwem nigdy nie posługiwaliśmy się i nie posługujemy.** Nie należy więc innych sądzić według siebie.

Co do inkryminowanego artykułu naszego, który redakcję „Słowa Pomorskiego” z zupełnej wyprowadził równowagi, na dowód naszych twierdzeń podajemy następujące ustępy z artykułu umieszczonego w nr. 206 „Słowa Pomorskiego” pod tyt.: „Wybory bezodpustowe”:

„Niepodobna obronić się przykre mu nad wyraz wrażeniu spełnionego **nadużycia**, tracącego **świętokradztwem**. Z neutralnego, odpowiadającego ponadpartijnemu zawsze stanowisku Kościola, za-

ządzenia biskupiego uczyniono narzędzie agitacji partyjnej; akt lojalności względem Państwa przeistoczono w akt służalstwa; samą osobę dostojnika kościelnego postawiono w roli **partyjnego naganiacza!**”

Orędzie wyborcze J. E. Ks. Biskupa Okoniewskiego umieściliśmy w nr. 206 (piątek, 6. 9. 35), zaś artykuł „Wybory bezodpustowe” umieścilo „Słowo Pom.” w nr. 206 (na sobotę, 7. 9. 35). Nasze pismo wychodzi rano, „Słowo Pomorskie” w południe.

Artykuł „Wybory bezodpustowe” podpisany był inicjalami D. I. Nie wiemy, czy został on napisany w redakcji, czy nadesłany z kół czytelników „Słowa Pom.”, czy też wycięty z innego pisma. Jeżeli „pracowały” nożyce, to przypuszczamy, że redakcja „Słowa Pom.” dała ów artykuł do druku, nie przeczytawszy go dokładnie — i dlatego zarzuca nam „kłamstwo”. W takim wypadku — jako chrześcijanie — panom ze „Słowa Pomorskiego” wybaczymy nawet zarzut kłamstwa, **bo nie wiedzą, co czynią.**

Nie pisaliśmy też, że toruński organ endecki orędzie wyborcze Ks. Biskupa Okoniewskiego określił jako „nadużycie” i „świętokradztwo”, lecz wyraźnie zaznaczyliśmy, że „Słowo Pom.” umieszczenie orędzia wyborczego Ks. Biskupa Okoniewskiego określiło jako „nadużycie” i „święto-

Pracujące ręce mogą być także ładne

Trzeba tylko pamiętać, by co najmniej dwa razy dziennie wetrzeć w skórę cokolwiek

Ceny: zł 0.40 do zł 2.60

KREMU NIVEA

GŁOSY I ODGŁOSY

Partie pokrzywdziły świat pracy

(1) Pisma opozycyjne, omawiając wynik wyborów sejmowych, z rozmysłem pomijają zawodową obojętność pewnej części obywateli wobec państwowego aktu wyborczego i nie chcą nie słyszeć o różnych dla każdego zrozumiałych powodach, dla których pewien procent wyborców nie spełnił obowiązku obywatelskiego. Piszą więc śmieszne historyjki o rzekomej zdecydowanej postawie większości społeczeństwa wobec reżimu państwowego, posuwając się nawet do twierdzenia, że Rząd z wyniku wyborów będzie musiał wysnuć odpowiednie konsekwencje.

Prasa partyjna cieszy się jak nagi w pokrzywach, że partyjniactwo znów weźmie górę w Państwie, nie widząc w swej naiwności, że **buduje zamki na lodzie**. Lecz pozostawmy ją złudzeniom. Niech sobie buja w obłokach, bo **do bujania miała zawsze szczególne zamilowanie.**

Posłuchajmy, co na temat odbytych wyborów napisał poznański „Nowy Kurjer”:

„Opozycji udało się nakłonić pewne części wyborców do powstrzymania się od udziału w wyborach, ale ich **abstynencja bynajmniej nie oznacza, że wszyscy poparliby stronnictwa opozycyjne w ich pozytywnych dążeniach. A jeśliby nawet poparli poszczególne stronnictwa, to jeszcze żadne z nich ani razem wzięte nie reprezentowałyby większości społeczeństwa.**

Zresztą — to gruba omyłka przypisywać wstrzymanie się od udziału w wyborach około 45 proc. zwykle głosujących akcji bojkotowej opozycji. Na obniżenie się frekwencji wpłynęły w znacznym stopniu niepogoda i rozszerzenie obwodów wyborczych. **Nie wszystkim wyborcom chciało się iść nieraz kilkanaście kilometrów w ślocie i błocie do lokalu wyborczego.**

Wreszcie moment może najważniejszy w niektórych okręgach: zły dobór kandydatów przez zgromadzenia okręgowe. Wyborca, nie mając do żadnego z kandydatów pełnego zaufania — szczególnie wyborca nastawiony klasowo — wogóle nie głosował.

Obawialiśmy się, że tak będzie i przestęgalimy zgromadzenia okręgowe przed zlekceważeniem postulatów i nastrojów rzesz pracujących. Zlekceważenie tych nastrojów niewątpliwie w bardzo znacznym stopniu ułatwiło opozycji akcją bojkotową i **spowodowało powstrzymanie się od głosowania wielu robotników i chłopów, którzy byliby głosowali, mając na liście kandydatów swoich przedstawicieli.**

Co do faktu, że warstwy robotnicze i chłopskie nie miały wielu kandydatów poselskich, należy pamiętać o tem, że **stronnictwa polityczne, mające pretensje do reprezentowania tych warstw, bojkotowały zgromadzenia wyborcze i sam akt wyborczy.** I tym to partjom warstwy robotnicze i włościańskie mają do podziękowania, że **nie będą miały dostatecznej liczby posłów.**

Brak orientacji

„Kurjer Poranny” pisze na temat wyników wyborów m. in. tak:

„Jeśli chodzi o ostatnie wybory jest faktem, iż **ogromna ilość obywateli nie była zorientowana ani w ich charakterze, ani nawet co do tego, kto ma prawo głosować. Nawet w środowiskach inteligentnych złośliwa plotka zdolała utożsamić ordynację wyborczą do Senatu z ordynacją sejmową. Co się działo wśród ciemniejszych sfer społeczeństwa — trudno opisać.**”

kradztwo” (dowód: nasz artykuł: Właściwe oblicze „zawodowych obrońców Kościola”). **A to gruba różnica.**

„Słowo Pomorskie” nie jest w stanie wyznaczyć tego, co napisano i wydrukowano czarne na białem.

Któż więc kłamie?

Generał szpiegiem

Tajna organizacja hitlerowska w Czechosłowacji

Policja czechosłowacka w Marjenbadzie aresztowała onegdaj emerytowanego generała piechoty Rudolfa Kraussa. Oficer ten, służył swego czasu w armji austro-węgierskiej, gdzie przy końcu wojny zajmował stanowisko komendanta korpusu. Jest on podejrzany o szpiegostwo. Mimo, że sfery rządowe trzymają całą sprawę w tajemnicy nie dając publiczności żadnych wyjaśnień, gazety zagraniczne podają interesujące szczegóły tej sprawy.

Generał Krauss stał na czele organizacji hitlerowskiej w południowych Czechach (t. zw. Bohmerwald). Swą główną kwaterę miał w Budziejowicach, w mieszkaniu emerytowanego nauczyciela Karola Leppa. Ponieważ żandarmerja już od dłuższego czasu obserwowała go i stwierdziła, że stary pedagog przyjmuje bardzo dużo wizyt, grupa detektywów śledziła nieustannie Leppa. Zauważono, że nocą przyjeżdżały do domu nauczyciela auta ciężarowe, w które ładowano gazety, broszury i bibułę agitacyjną.

Przed kilku dniami, policja wtargnęła niespodziewanie w nocy do mieszkania nauczyciela. Zgromadzone tam osoby zabarykadowały się, a dopiero gdy urzędnicy zagrozili użyciem broni, Leppa otworzył bra-

mę. W mieszkaniu odkryto tajną „karnię”, kilkadziesiąt tysięcy broszur hitlerowskich a na strychu ajenci znaleźli wielką stację radjową.

Przy rewizji domu znaleziono listę członków tajnej organizacji. Na tej podstawie aresztowano generała Kraussa, jako „fuehrera” rejonowego, nauczyciela Leppa i jego brata dra Józefa Leppa, oraz kilkanaście innych osób, skompromitowanych w tej afere.

Sprzedany narzeczony

Tego jeszcze chyba nie było

Wszystko już było, jak mówi Ben Akiba, ale tego jeszcze nie było, aby narzeczona odstąpiła swego narzeczonego rywalce za umówioną cenę. Fakt ten wydarzył się obecnie w Paryżu. Małgorzata Huton, ekspedjentka w jednym z wielkich magazynów, poznała się z młodym lekarzem. Znajomość przeszła wkrótce w miłość i młodzi zaręczili się. On miał 34 lata, ona 32 lata. Małgorzata wprowadziła swego narzeczonego do

kółka swoich znajomych i zapoznała go m. in. ze swoją przyjaciółką 35-letnią Nicolettą Beranger. Nicoletta zakochała się od pierwszego spojrzenia w narzeczonego Małgorzaty i po kilku dniach wystąpiła z niebywałą propozycją: oto niechaj Małgorzata namyśli się i odstąpi jej narzeczonego za dobrem wynagrodzeniem. Po kilkudniowym namyśle, Małgorzata zgodziła się i — co więcej — narzeczony jej wyraził również zgodę na osobliwą transakcję. Aczkolwiek Nicoletta liczy więcej lat niż jej przyjaciółka, bo 35 lat, lecz posiada zato sporą fortunę. Targ w targ zgodzono się na sumę 7.000 franków, bo na tyle został oceniony monsieur Gaston, przedmiot transakcji. Małgorzata otrzymała swoje 7.000 franków, — Nicoletta — narzeczonego. Po kilku tygodniach nastąpiła jednak zmiana dekoracji: Nicoletta zwróciła się do Małgorzaty z propozycją zabrania z powrotem nabytku i zwrotu — rzecz prosta — 7.000 franków, t. j. ceny kupna. Nicoletta motywowała swoją prośbę rozgoryczeniem i zawodem, jakich doznała, przekonawszy się, iż monsieur Gaston zakochał się nietylko w niej, ile w jej pieniądzech. Pannie Hutton ani w głowie jednak było powtórne małżeństwo i — co najważniejsze — zwrot otrzymanych 7.000 franków. „Nie odpowiadam za Gaston'a od chwili, gdy ci go odstąpiłam” — twierdzi Małgorzata. „Tyś wiedziała, tyś go znała, skoro mi go tak łatwo odstąpiłaś” — replikuje Nicoletta.

Od słowa do słowa, obie panie pokłóciły się tak mocno, iż oburzona do żywego Nicoletta wystąpiła ze skargą do sądu o oszczerstwo. Czy sędzia uzna pretensje zawiedzionej Nicoletty? Czy znajdzie cechy oszustwa w transakcji sprzedaży narzeczonego? I co powiedzą adwokaci, powołani do obrony każdej ze stron? Oto sprawa, która będzie pasjonować cały Paryż, i ten wyższych dziesięciu tysięcy i ten milionów. Bo zagadnienie jest jednak ludzkie, arcyludzkie. „Komedia ludzka” — współczesnego Balzaca.

Pożar wielkiego hotelu w Anglii



W Shancin na wyspie Wight wybuchł pożar w wielkim hotelu, w którym mieszkała — pomimo jesiennej pory — spora jeszcze liczba gości. Straż pożarna walczyć musiała z wielkimi trudnościami z powodu braku wody. Gości zdołano wprawdzie uratować, lecz gmach spłonął doszczętnie.

Demokratyczny książę szwedzki montuje film z życia rybaków

Książę Wilhelm szwedzki, książę marynarz, który brał już udział w wielu filmach, uszczęśliwił mieszkańców kilkunastu małych szwedzkich wiosek rybackich na zachodnim pobrzeżu swemi nieoficjalnymi odwiedzinami, związanymi z nakręcaniem o pracowanego przezeń filmu. Starzy, zahartowani rybacy byli zmartwieni, dowiedziawszy się po kilku godzinach przyjacielskiej pogawędki, że pozwolili sobie na poufale obojętnie z synem swego króla. Mała dziewczynka, chora na gruźlicę, dowiedziawszy się o obecności księcia, prosiła, aby ją za niesiono doń. Książę, usłyszawszy o życzeniu chorego dziecka, nie pozwolił jej ruszyć z miejsca, natomiast sam udał się do domu jej rodziców.

Przyjazd delegacji lotniczej młodzieży lotewskiej

W dniu 12 bm. przybywa do Warszawy samolotem z Rygi delegacja lotnicza młodzieży lotewskiej na czele z prezesem Związku Studentów Lotewskich p. Robertem Wilksem. Przedstawiciele młodzieży lotewskiej przybywają do Polski z rewizytą za odbyty w czerwcu r. b. lot 3 polskich awionetek akademickich do państw bałtyckich. Jednocześnie studenci lotewscy obecni będą na zawodach o puchar Gordon-Bennetta i popisach lotniczych.

W czasie trzydniowego pobytu w Warszawie delegacja podejmowana będzie przez Polski Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego „Liga” i Aeroklub Rzplitej.

Przemysł jedwabiu na samolotach Milioner z Lyonu przemycał towar do Rumunii

W Lyonie wybuchł skandal przemysłowy, w który jest zawikłany jeden z najbogatszych fabrykantów jedwabiu we Francji, p. Bourlaton.

Kilka dni temu, w miejscowości Draganesti w Rumunii, wylądował na polu francuski aparat lotniczy. Pilot maszyny oznał wieśniakom, pracującym opodal, że musiał wylądować spowodowany zatrzymaniem się motoru. Ponieważ we wsi znajdowało się dwóch inżynierów, lotnik poprosił ich o pomoc. Jednocześnie przyjechał do Draganesti samochód z Bukaresztu, w którym znajdował się znany kupiec p. Co-

cea. Podczas gdy inżynierowie oglądali aparat, zauważyli, że pilot p. Bourlaton wrzucił do samochodu kilkanaście wielkich pakunków. Manipulacja ta wydała się im więcej podejrzaną, że aparat był w doskonałym stanie. Zatelegrafowali też natychmiast do policji w Bukareszcie o całym wypadku. Gdy samochód przybył do stolicy, został natychmiast przeszukany i znaleziono w nim 95 kilogramów najdroższego francuskiego jedwabiu.

W międzyczasie Bourlaton wylądował na lotnisku bukareszteńskim. Francuza i p. Cocea aresztowano. Podczas gdy Bour-

laton wypiera się winy, Cocea przyznał się, że milioner regularnie przywoził mu drogą powietrzną towar, ażeby w ten sposób „oszczędzić” sobie opłatę wysokiego cła.

Pomimo interwencji ambasady francuskiej, policja rumuńska nie wypuściła jeszcze milionera z aresztu. Będzie on odpowiadał przed sądem rumuńskim za oszustwo skarbu państwa.

Prasa francuska, na prośbę wpływowych osób, stara się uniewinnić swego rodaka, utrzymując, że chodzi w tym wypadku o zwykłe nieporozumienie.



5)

reportaż historyczny

W 1541 r. przemaszerowały tędy portugalskie wojska pod rozkazami generała Krzysztofa de Gama, syna Vasco de Gama. Sprzymierzeńca ta armja przybyła na pomoc zagrożonemu przez Muzułmanów królowi Dawidowi i walczyła ze zmiennem szczęściem.

I jeszcze raz, w 28 lat po angielskich, ciągnęły włoskie pułki tą samą drogą. Z tej wyprawy mało powróciło żywych.

Zaden krytyk — nawet i niemiecki geograf, Gerhard Rohlfs, który (jako rzeczoznawca i tłumacz, przyłączył się on do ekspedycji) bystro przejrzał słabe strony Napiera — zaden krytyk nie mógł jednak nie uznać, że generał okazał się ostrożnym taktikiem i mistrzowskim organizatorem. A miał przeciwko sobie cały tłum reporterów, który niecierpliw się i denerwował, jeżeli upłynął dzień, kiedy nie mogli depeszować o zwycięstwie, lub „przynajmniej” o trzydziestokilometrowym marszu.

Znał się on na wojnie wschodniej i

rozumiał, na czem ona polega.

Oficerowie w obozie w Zulla mogli się niecierpliw, jak młode żrebce, stojące za długo w stajni, i zwracać tęskne spojrzenia na otaczające góry, których błękitne sylwety obiecywały chłód i wodę. Napier czekał nieubłaganie na olbrzymie tabory, w których skład wchodziło 2.500 koni, 16.000 mułów, 1.600 kuców, 6.700 wielbłądów, 1.700 osłów. „Dwa zwierzęta juczne i dwóch tragarzy (Followers) na każdego człowieka w armji” — przy tem hasle upierał się Napier. Dopiero po 18 latach ktoś inny, kto szedł śladami Napiera, miał się przekonać, jakie to było mądre.

Żartowano na temat 44 słoń, których żądał uparty generał. Brały one górskie armaty, stalowe siedmifuntówki i dwunastofuntówki Armstronga pełnym wdzięku ruchem trąby na potężny grzbiet, co Abisyńczykom niezmiernie imponowało. Znali oni bowiem tylko niebezpiecznych, dzikich, nieujarmionych kuzynów szarych olbrzymów azjatyckich, a tu widzieli cudowne tresowane słońce indyjskie, maszerujące w nieskazitelnym ekwipunku podczas parady, salutujące komendanta wyprostowaną trąbą, według wszelkich przepisów regulaminu...

Mnóstwo Abisyńczyków przychodziło do obozu. Przychodzili z wahaniami, niepewnie. Niektórzy byli szpiegami. Napier, dobrze orjentujący się we

wschodnich zwyczajach, częstował ich wszystkich obficie, a specjalnie szpiegów. Główną ulicą obozu, gdzie znajdowały się kantyny, prowadzone przez Hindusów, natychmiast żołnierski dowcip nazwał „rue de la Paix”. Na tej ulicy Pokoju musieli żołnierze ku swej irytacji płacić za butelkę przestalego piwa 5 rupij, t. j. 6 zł., ale dla gości abisyńskich wódka płynęła strumieniami.

Pokazywano im chętnie, bez obawy, błyszczące armaty.

Pokazywano im też ładne, okrągłe talary Marji Teresy...

Zakusy negusa Tedrosa, dążącego do skupienia całej władzy w swych rękach, nie spotkały się z uznaniem książąt i naczelników plemion. Nie było dla Napiera zbyt trudnym zadaniem przekupić kolejno wszystkich wasali zniechęconego cesarza. Nie trzeba było nawet w tym celu wykładać talarów, prowadzących do nich górskich, niebezpiecznych dróg. Wystarczyło, mówiąc w przenośni, co sto kraków położyć srebrną monetą.

Zapewne, w postaci cesarza Teodora łatwiej o cienie niż o światła. Jedno jednak musi przyznać każdy obserwator, choćby żywił największy wstręt do metod panowania tego ciemnonocnego władcy na tronie Lwów: w żylach Teodora płonęła nietylko barbarzyńska chęć sa-

moładztwa. Celem jego była Abisynja. Myślał o jej zjednoczeniu, nie przebiegając w środkach. Stworzył sobie wrogów: wszyscy książęta i czarni feodalni panowie szukali teraz względów Napiera; zapomnieli o tem, że należy mieć i przyjaciół. Gdzie tylko zawitał ze swymi wojownikami, tam nietylko zgniół dostojnego buntownika, ale i doszczętnie niszczył kraj, pozostawiając za sobą głód i grozę.

Oczywiście, tylko zjednoczenie mogło przynieść spokój wyczerpanemu średniowiecznym więzami państwu. Ale, określając to nowoczesnie, pokojowa propaganda Teodora w kraju pracowała mało przekonującymi argumentami.

Minęło przeszło sześć tygodni, zanim zwlekający wciąż Napier, pełen wahań, udał się w ślad za swymi forpocztami i wraz z całym głównym sztabem przedniósł się w góry. Bez walki objął władzę w ciągu stycznia i lutego nad górskimi miastami Senafe i Addigerat (aż do Antalo. Na całej tej przestrzeni w linii powietrznej około 300 km.) nie spotkano przeciwników, tylko uciekinierów, ofiarowujących swoje usługi. Wreszcie, po dłuższej dyplomatycznej wymianie zdań, udało się przeciągnąć na stronę Anglii potężnego rasy (księcia) wielkiej północnej prowincji Tigre.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Ekspedytorzy czechosłowaccy nawiązują ściślejszy kontakt z Gdynią

W czwartek i w piątek bieżącego tygodnia bawiła w Gdyni wycieczka 60 spedytorów czechosłowackich, zorganizowana przez przedstawiciela obu portów polskich i P. K. P. w Pradze, p. **Butlera**.

Wycieczka zwiedziła po drodze Warszawę, Gdańsk, Sopoty i przybyła na dwudniowy pobyt do Gdyni, skąd uda się drogą powrotną przez Kraków.

Gości m. czeskimi zajął się w Gdyni Związek Eksporterów Portowych, ułatwiając im dokładne zwiedzenie portu, jego nowoczesnych urządzeń przeładunkowych, wreszcie magazynów tranzytowych, Wolnej Strefy itd.

Fachowych objaśnień udzielał wycieczce Dyrektor Urzędu Morskiego **inż. Legowski**, otrzymując od niej wiele superlatyw, gratulacji i uznania dla portu, tego wspaniałego dzieła polskiego nad Bałtykiem.

Po zwiedzeniu portu od strony ładu i morza, uczestnicy wycieczki udali się na śniadanie, na które w restauracji Dworca Miejskiego zaprosił ich Urząd Morski.

Resztę dnia przeznaczono na zwiedzenie miasta, oraz nowopowstałych podmiejskich dzielnic willowych.

W godzinach wieczornych, Związek Eksporterów w Gdyni urządził koleżeńskie przyjęcie w „Ermitage”.

Przy tej sposobności prezes Związku p. **konsul Byczkowski** wygłosił przemówienie na temat możliwości, które mogą i powinny otworzyć podstawy do dalszego rozwijania się stosunków gospodarczych Czechosłowacji z naszym portem.

„Musimy przede wszystkim pamiętać — mówił prez. Byczkowski — o zasadniczej roli ekspedytora w dziedzinie transportu lądowego i morskiego. Musimy sobie również zdać sprawę z doniosłej roli, jaką odgrywa ekspedytorstwo po wielkiej wojnie. W czasach przedwojennych życie gospodarcze nie tak dużą wagę poświęcało ekspedycji, widząc w niej jedynie konieczność usług pośrednich i traktując ją raczej jako pewną wygodę w dziedzinie obrotu towarowego, a nie jako jeden z ważnych elementów życia gospodarczego. Dopiero czasy powojenne i rozpowszechniające się we wszystkich państwach pęd ku eksportowi oraz pęd do uregulowania wymiany towarowej, mającej na celu zbalansowanie importu z eksportem, postawił ekspedytora przed ważnym zadaniem wyszukiwania jak najdogodniejszych i jak najtańszych dróg i środków, zapomocą których wymiana międzynarodowa może się odbywać.

Te zasadnicze uwagi, odnoszące się do międzynarodowej ekspedycji, mają tem większe zastosowanie w odniesieniu do portu gdynińskiego. Przez budowę tego portu Państwo Polskie uczyniło nie tylko zadość wymogom polskiego życia gospodarczego, lecz oddało również w sposób pośredni znaczne usługi dla wymiany towarowej w szerszym tego słowa znaczeniu, a w szczególności dla tranzytu państw środkowo-europejskich, wśród których wybija się Czechosłowacja przez swą dużą prężność gospodarczą i doskonałą technikę przemysłową na pierwsze miejsce.

Niewątpliwie bowiem szachuje budowa portu gdynińskiego monopolistyczne stanowisko szeregu niemieckich portów nadbałtyckich. Przez fakt stworzenia Gdyni posiada zarówno życie gospodarcze naszego Państwa, jakoteż i innych państw środkowo-europejskich — a w szczególności Czechosłowacji — potężny atut konkurencyjny, umożliwiający wybór dogodniejszej drogi tranzytowej w dziedzinie handlu morskiego. Dlatego jest rzeczą jasną, że troska o rozwój i przyszłość tego portu leży zarówno w in-

Sowiecka akcja w krajach irańskich

Z Leningradu donoszą: W związku z kongresem narodów irańskich, przybyły do Leningradu delegacje z **Indy, Afganistanu, Persji** oraz innych krajów azjatyckich. W kongresie weźmie udział komisarz oświaty **Bubnow**. Dnia 12 bm. nastąpi otwarcie **specjalnej wystawy, poświęconej kulturze i obyczajom narodów irańskich.**

teresie polskiego, jakoteż i czechosłowackiego życia gospodarczego. Nasze wysiłki skierowywaliśmy zawsze w tym kierunku, ażeby nie tylko zdobyć atut tanioci, ale również ugruntować u naszych klientów atmosferę pewności, zafiania oraz stabilizacji stosunków transportowych.

Pozatem czynimy wszystkie wysiłki, ażeby towar czechosłowacki czuł się w naszym porcie, jak w porcie własnego kraju. W głębokim przekonaniu, że nasza współpraca po dzisiejszej wizycie naszych miłych gości czechosłowackich zacieśni się jeszcze bardziej i odda znaczne usługi życiu gospodarczemu naszych krajów, oraz że port gdyniński stanie się w niedługim czasie wspólnym portem polsko-czechosłowackim — wznoszę ten kielich na zdrowie i pomysłność Panów”.

W odpowiedzi zabrał głos kierownik wycieczki czechosłowackiej p. **Bohumil Cernik**, który w serdecznych słowach podziękował swoim polskim kolegom za przyjęcie i umożliwienie bezpośredniego zetknięcia się z portem gdynińskim.

P. Cernik zapewnił o braterskich

uczuciach, jakie żywią spedytorzy czechosłowaccy dla polskich, co niewątpliwie wywrze zbawienne skutki w dalszej współpracy tej branży.

W czwartek przed południem ekspedytorzy czescy udali się zwartą grupą na zwiedzenie nowego statku polskiego M/s „Piłsudski”, który wczoraj przed południem poraz pierwszy przybył do Gdyni.

Zachwył oraz radość spowodu przybycia na pokład tego wspaniałego, jak się wyrażali „okrętu słowiańskiego”, nie miała granic, to też z żalem wycieczka opuszczała piękne salony statku, by udać się na przejażdżkę morską do Juraty.

Po kilkugodzinnym pobycie na półwyspie helskim, goście powrócili do Gdyni i wieczorem wzięli udział w obiedzie, wydanym przez „American Scantic Line” na dużym statku transatlantyckim „Scanstates”, gdzie rolę gościnnego gospodarza pełnił p. **dyr. Jasiński**.

O godzinie 23,35 wycieczka odjechała do Krakowa, wywożąc z Gdyni dużo przyjemnych wrażeń i pożytecznych doświadczeń.

ALFA Cukry, Czekolada, Kakao

z najprzedniejszych surowców

Repr. W. DANKIN, Bydgoszcz, ul. Chodkiewicza nr. 14

7629

Z. U. S. buduje w Gdyni drugi gmach reprezentacyjny

Zapoczątkowana z wiosną budowa wspaniałego gmachu przy ul. 10 Lutego obok Banku Polskiego, rośnie z zadziwiającą szybkością. Gmach ten, który już niedługo będzie największą ozdobą Gdyni, powstaje — jak wiadomo — z funduszy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Dowiadujemy się, iż w przyszłym sezonie budowlanym Zakład Ubezpieczeń Społecznych przystąpi do budowy drugiego podobnego gmachu, przeznaczając go na duży hotel, którego brak daje się w Gdyni oddawna odczuwać.

Budowla ta ma być wzniesiona na pięknym placu nad morzem, tam, gdzie znajduje się obecnie „Hotel Morski”, który zostanie zburzony.

Z uznaniem trzeba powitać inicjatywę Z. U. S., znajdującą swój wyraz w tych imponujących inwestycjach budowlanych.

Nie można atoli przejść do porządku nad zupełną obojętnością instytucji, jeśli chodzi o pobudowanie w Gdyni ró-

wnie wielkiego gmachu, któryby nie służył dla luksusowych biur, kawiarni, czy apartamentów hotelowych, lecz przeznaczony był na skromne 2—3 pokojowe mieszkania dla niższych i średnich urzędników.

Przecież Zakład Ubezpieczeń Społecznych ze składek tych ludzi gromadzi fundusze, które zużywa na akcje budowlane.

Tego rodzaju lokata jest celowa i dobra. Cóż więc stoi na przeszkodzie w wybudowaniu czegoś mniej kosztownego, ale tak potrzebnego dla życia urzędników Gdyni?

Ogólnie wiadomą jest rzeczą, że urzędnicy nie mogą opłacać w Gdyni horendalnych czynszów, mieszkają w Pucku, Wejherowie, Sopotach, a nawet w Kartuzach.

Naprawdę czas, aby Z. U. S. zatroszczył się już o mieszkania dla nich, tembardziej, że uczyni to za ich własne pieniądze.

Kamienica w Bydgoszczy i dwa majątki w nieszawskim

na Bibliotekę Jagiellońską

Zmarły w Warszawie 9 maja r. b. obywatel ziemski ś. p. **Józef Glazer**, pochodzący z Krakowa, dokonał zapisu na rzecz Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie dwu majątków ziemskich w powiecie nieszawskim, trzypiętrowej kamienicy w Bydgoszczy oraz licznych akcyj papierów wartościowych na sumę

ok. 100 tys. dolarów. Jedynym obciążeniem fundacji jest dożywocie, przysługujące wdowie fundatora oraz nieznaczne legaty. Wartość ogólna fundacji wynosi około 2 i pół miliona złotych. Zarząd fundacji obejmie Uniwersytet Jagielloński.

Frekwencja głosujących we wsiach i w miastach na Pomorzu

Określi	m i a s t a			w s i e		
	uprawnionych	głosujących	%	uprawnionych	głosujących	%
Toruń Nr. 101	57 715	29 883	51,7	55 040	22 772	41
Grudziądz Nr. 102	47 949	26 276	54,6	74 826	24 155	32,3
Chojnice Nr. 103	51 224	33 297	70,5	132 866	56 986	47,7
Gdynia Nr. 104	66 864	29 170	43,6	70 376	29 313	41,6
Razem	223 752	118 626	53	333 108	133 226	39

O 5 LAT MŁODSZA W CIĄGU 5-IU MINUT

Kolosalna zmiana przez stosowanie odpowiedniego pudru do twarzy



ZRÓB TĘ PRÓBĘ

Możesz dziś jeszcze osiągnąć wygląd co najmniej o 5 lat młodszy, oraz świeżą, aksmitną cerę, której pozazdrościłaby niejedna młoda dziewczyna. Zrób tę próbę sama w ten oto łatwy sposób. Najwyczejniej przypudruj połowę swej twarzy Pudrem Tokalon na Piance Kremowej, spreparowanym według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon. Przejrzyj się następnie w lustro, a zauważysz jaki kontrast zachodzi pomiędzy jedną a drugą częścią twarzy. Zobaczysz tak samo zadziwiającą różnicę jak tę, którą widzisz na tym oto rysunku. Puder Tokalon jest jedynym, pudrem, który zawiera Piankę Kremową (zmieszana patentowanym sposobem). Jest ona tym składnikiem, który przyczynia się do tego, że Puder Tokalon nadaje tak cudownie świeże, dziewczęce piękno. Dzięki Piance Kremowej również trzyma się on pięciokrotnie dłużej niż każdy zwykły puder. Jedno zastosowanie usuwa brzydkie połysk na cały dzień. Niezależnie od tego, czy Pani wychodzi na deszcz lub wiatr, czy też tańczy godzinami w dusznej sali, cera Pani pozostaje świeża i powabna, o ile używa Pani Pudru Tokalon. Pozwala to każdej kobiecie natychmiast wyglądać o lata całe młodziej. Pianka Kremowa stosowana regularnie, wzmacnia i upiększa istotnie skórę.

Poczta ekspresowa z okazji zawodów balonowych Gordon-Benetta

W dniu 15 września br. z okazji Międzynarodowych Zawodów Balonów Wolnych o puchar im. Gordon-Bennetta 1935 Meetingu Lotniczego w dniach od 14 do 11 września 1935 r. — balon Warszawskiego Aeroklubu „Legionowo” zabierze w dniu 15 września 1935 r. pocztę z u. p. Warszawa 31 i przewiezie ją do miejsca lądowania w granicach Rzeczypospolitej Polskiej.

Po wylądowaniu załoga balonu wyda pocztę najbliższemu urzędowi pocztowemu, który nadeszłe tą drogą przesyłki prześle do miejsca przeznaczenia, według podanego na przesyłce adresu.

Wymienionym wyżej balonem mogą być przewiezione tylko zwykłe — ekspresowe listy do 20 gramów wagi oraz zwykłe ekspresowe kartki pocztowe — tak krajowe, jak i zagraniczne, za odpowiednią taryfową opłatą pocztową.

Pragnący przesłać tą drogą listy i kartki pocztowe winni przesłać je w kopercie pod adresem urzędu pocztowego Warszawa 31, który przesyłki te wyda do dalszego przewozu załodze balonowej.

Przeznaczone do przewozu balonem przesyłki pocztowe zostaną przed wysłaniem ostemplowane datownikiem urzędu pocztowego z napisem: „Międzynarodowe Zawody Balonowe 15. IX. — Gordon Bennett 1935 — Warszawa 31”.

W miejscu lądowania balonu urząd pocztowy przesyłki te oznaczy dodatkowo datownikiem urzędu i prześle zwykłą drogą pocztową do miejsca przeznaczenia.

Powieść Gasiorowskiego w filmie amerykańskim

Jak się dowiadujemy, została już podpisana umowa między wytwórniami amerykańską Metro i powieściopisarzem polskim **Wacławem Gasiorowskim** w sprawie przeróbki filmowej jego powieści „Pani Walewska”. Rolę tytułową grać będzie **Greta Garbo**.

Na ziemiach Pomorza

Manewry na Pomorzu

(Od specjalnego wysłannika naszego pisma)

Skończył się okres trudów, nastął dzień chwały. Po pięciodniowych ćwiczeniach, pięciodniowym wysiłku żołnierskim, dywizje piechoty i brygady kawalerji skoncentrowały się pod Tucholą, aby zakończyć zdany chlubnie na manewrach egzamin — defiladą.

Te kilka chwil dumnego przemarszu piechura, ułana czy artylerzysta przed swymi generałami, w obliczu zebranych tłumów — to cała widoma zapłata nie tylko za wysiłek manewrowy, ale i za całoroczną żmudną pracę garnizonową, której ukoronowaniem wprawdzie, ale i ciężko zdawanym egzaminem, są coroczne jesienne ćwiczenia polowe.

Manewry tegoroczne raz jeszcze wykazały, że wojsko: żołnierze, podoficerowie i oficerowie pracują stuprocentowo rzetelnie, więcej — z samozaparciem się siebie, godnym największego podziwu.

W czasie działań manewrowych, dzięki wielkiej życzliwości p. gen. dyw. Osiańskiego i przychylnego ustosunkowania się oficerów z jego sztabu, pp. ppłk. dypl. Brzeszczyńskiego, kpt. dypl. Ściegiennego i kpt. Magdziarza — mogłem to zaobserwować. Widziałem wspólnie z dwoma kolegami z innych dzienników polskich, jak wygląda właściwe oblicze armji. Armji, na której można polegać, która w każdej chwili, gdy tylko tego zajdzie potrzeba, gotowa jest zamienić ślepy nabój ćwiczebny na prawdziwy pocisk stalowy i zdać prawdziwy egzamin. Egzamin wojny!

Ale nie tylko my, ci wtajemniczeni w pracę wojska, zdaliśmy sobie z tego sprawę. Wszyscy, którzy przyglądali się defiladzie pod Tucholą, jeśli nie są ślepcami, a umią patrzeć w oczy żołnierzy — zobaczyli to samo. Wyczuli to publiczność i nagrodziła też defilujące oddziały nie tylko huczными oklaskami, ale i tem, co ma najlepsze — sercem. Manifestowała żywo, bo wiedziała, że mamy wojsko, na którym możemy polegać!

Prowadził defiladę gen. Maxymowicz-Raczyński. Przejechał ze swym sztabem przed trybuną, na której w otoczeniu generalicji i starosty tucholskiego p. Hryniewskiego, stanął kierownik ćwiczeń, p. gen. Osiański, żołnierz o ujmującej i szlachetnej postawie wiarusa polskiego.

Zaczęły maszerować dywizje. Szły pułki wielkopolskie, swym tradycyjnym, twardym krokiem. Tak zapewne deflowały przed Wodzem Naczelnym, w roku 1920, na kilka godzin przed wyruszeniem do wielkopomnego natarcia z nad Wieprza. Jak wtedy, chyła się sztandary, dziś odznaczone za to właśnie historyczne natarcie wstęgami „Wirtuti Militari“.

Za nimi idzie pomorska piechota. Pułk za pułkiem, bataljon za bataljonem. Jeden wygląda lepiej od drugiego. Kompanje w bojowych składach liczebnych, to długie jednostajne kolumny, po bokach których kroczą oficerowie, niczem nie różniący się od żołnierzy. Taki sam dres, takie same buty i czapka, nawet ten sam tornister. Tylko zamiast karabinu na plecach — pistolet u pasa, a na naramienniku — gwiazdka.

Idzie jedna dywizja, za nią druga, potem trzecia. Za każdą z nich jedzie artylerja polowa, kroczą saperzy i podziw wzbudzające swym doskonałym zaopatrzeniem oddziały łączności.

Defiladę piechoty zamykają dywizyjny artylerji ciężkiej i — broń pancerna. Przemknęła się kolumna zwinnych i szybkich tankietek, przeszła groźnie wyglądająca kompanja samochodów pancernych.

Defilada piechoty wyglądała imponująco. Zdawało się, że maszerują nie ludzie, a stalowe czworoboki, tyle w nich było siły i pewności siebie.

Teraz z szosy, którą ciągnęła defilada, przechodzimy na wielkie rżysko, aby obejrzeć kawalerję.

Co za wspaniałe widoki!

Najpierw galopem zajeżdża orkiestra. Siwe konie i srebrne trąby wyglądają w cwałie jak srebryzasty obłok.

Generał Zahorski prowadzi swą brygadę. Wyciągniętym kiusem jadą poznańscy czerwoni ułani, za nim pułk żółty, dalej konni strzelcy. Równiutki szeregi, rozwinięte w kolumny plutonowe, mijają przed nami, jak w kalejdoskopie.

Za jazdą poznańską — nasza pomorska kawalerja, ze swym dowódcą płk. dypl. Abrahamem. Gdy nadjechał — burza oklasków przywitała bohaterkiego wodza lwowskich „batiarów“, dziś dowódcę brygady jazdy „Bydgoszcz“.

Tuchola, we środę.

Pomorska kawalerja — i biali i niebiescy ułani i konni strzelcy i szwoleżerowie — defilowali jeszcze pięknie od swych kolegów z Wielkopolski. Więcej w nich było życia, więcej kawaleryjskiej fantazji. Zwłaszcza cwał dywizjonu artylerji konnej, wyrównanego i pokrytego wprost idealnie, i to mimo szalonego tempa cwału, wyglądał imponująco.

Przegalopowały armaty — defilada się skończyła.

Wracamy do domów — my, obserwatorzy manewrów, pełni podziwu i wrzeń, i oni, żołnierze — zadowoleni z dobrze spełnionego obowiązku.

Witold Mężnicki.

Fatalny nadek w stogu

W ub. poniedziałek w Rudnie w powiecie tczewskim spaliły się 4 stogi zboża, należące do Reinharda Strehlkego. Stogi wartości około 20.000 zł. ubezpieczone były na 13.000 zł. Pożar wznicił prawdopodobnie przez nieostrożność włóczęga, który nocował w stogu.

Co — kiedy — gdzie ?

REPERTUAR
TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

Piątek, 13 bm., — teatr nieczynny.

Sobota, 14 bm. — Toruń — Warszawski teatr dla dzieci T. Ortyma — godz. 16; — Rewja „Gwiazdy nad Toruniem“ — godz. 20,30.

Niedziela 15 bm. — Toruń — Rewja „Gwiazdy nad Toruniem“ popoł. i wiecz.

Piękna podróż krajoznawczą dzieci kolejowców

Młodzież pomorska w Krakowie i na Sowińcu — Dzieci kolejarzy ze Lwowa i Katowic zwiedzają Pomorze

W ub. tygodniu powróciła do Bydgoszczy wycieczka dzieci pracowników kolejowych, zorganizowana z inicjatywy zarządu głównego Rodziny Kolejowej przez zarządy okręgowe w Krakowie i w Bydgoszczy.

z Bydgoszczy do Krakowa. Po drodze zatrzymała się w Poznaniu, gdzie dzieci zwiedziły miasto. W dniu 20 sierpnia złożyły dzieci pomorskie w krypcie św. Leonarda na Wawelu hołd zwłokom śp. Marszałka



Dzieci kolejarzy pomorskich u stóp kopca na Sowińcu.

W wycieczce wzięło udział 45 dzieci ze wszystkich stron Pomorza. Dzięki wydatnej pomocy zarządu okręgu R. K. w Krakowie wycieczka udała się nadspodziewanie dobrze i pozostawiła u dzieci niezatarte wspomnienia.

W dn. 19 sierpnia wyjechała wycieczka

Piłsudskiego oraz wzięły udział w sypaniu kopca na Sowińcu, gdzie w podniosłym nastroju złożyły ślubowanie postępować zawsze w myśl wskazań śp. Marszałka.

W dn. 21 sierpnia zwiedziła wycieczka zabytki Krakowa. — 22 sierpnia przed południem wyjechały dzieci autobusami do

Ojcowa, a w godzinach poobiednich, będąc w Wieliczce, zjechali do kopalni.

Przez dn. 23 i 24 sierpnia bawiły dzieci w Zakopanem. Wielkiem uroczalaniem pobytu w Zakopanem były wycieczki do doliny Białego, Strązyskiej, na Giewont, oraz wycieczka autobusami do Morskiego Oka. Z Zakopanego wyjechały dzieci na trzydniowy pobyt do Węgierskiej Góry.

W dn. 28 udała się wycieczka do Warszawy, gdzie dzieci zwiedziły ogród zoologiczny, Zamek, Katedrę, Stare Miasto i Łazienki.

W dn. od 20 do 28 sierpnia bawiła na ziemiach Pomorza wycieczka 100 dzieci z Okręgu Lwowskiego i Katowickiego. Wycieczka została zorganizowana w porozumieniu z zarządem głównym i zarządami okręgowymi w Katowicach i Lwowie przez zarząd okręgu R. K. w Bydgoszczy, który — nie szczędząc trudów — dolażył starań, aby dzieci poznały jak najdokładniej piękno ziem Pomorza i wyniosły z nich umiłowanie Morza Polskiego.

W dn. 20 sierpnia zwiedziły dzieci kutrami rybackimi port handlowy, oraz port wojenny w Gdyni, które wywarły na nich olbrzymie wrażenie. 21 sierpnia udała się wycieczka pociągami na Hel, gdzie dzieci, dzięki pięknej pogodzie, kąpały się i plażowały. W godzinach popołudniowych wycieczka odbyła 2-godzinna przejażdżkę statkiem po otwartym morzu i następnie wróciła morzem do Gdyni. W dn. 23 zwiedziła wycieczka zabytki Gdańska i Oliwy, a w dn. 24 przyjechały dzieci do Bydgoszczy, gdzie zwiedziły szczegółowo miasto. Następnego dnia bawiła wycieczka w Chełmnie, które dzięki swemu pięknemu położeniu i licznym zabytkom wzbudziło ogólny zachwyt.

Będąc w Toruniu, zwiedziły dzieci Ratusz, kościół św. Jakóba, stare uliczki, rzdjostację toruńską, a wieczorem wzięły gremjalny udział w zabawie, zorganizowanej dla nich przez tamtejsze koło R. K.

Dn. 27 ub. m. zwiedziła wycieczka Inowrocław i Kruszwice. W Kruszwicy objechały dzieci motorówkami jezioro Gopło. Wieczorem, zegnana serdecznie przez przedstawicieli zarządu okręgu Rodziny Kolejowej, odjechała wycieczka do Warszawy.

Stan wody w Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 12 bm. o godz. 7 rano:

W Krakowie (—1,46) —1,47; w Nowym Sączu (Dunajec) (1,30) 1,23; w Przemyslu (—1,74) —1,63; w Zawichoście (1,36) 1,65; w Warszawie (1,30) 1,31; w Wyszkuwie (Bug) (0,59) 0,60; w Pułtusku (Narew) (0,87) 0,88; w Płocku (1,02) 1,07; w Toruniu (1,04) 1,04; w Fordonie (1,07) 1,03; w Chełmnie (0,89) 0,85; w Grudziądzu (1,13) 1,08; w Korzeniowie (1,36) 1,33; w Plekcie (0,50) 0,47; w Tczewie (0,47) 0,47; w Einlage (2,30) 2,32; w Schiewenhorst (2,58) 2,52.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła o godz. 7 rano w dniu 11 bm. 11,4 st. C., a w dniu 12 bm. 11,4 st. C.

Temperatura powietrza wynosiła w dniu 11 bm. o godz. 7 rano 7 st. C. a w dniu 12 bm. o tej samej godzinie 9 st. C.

Kierunek wiatru: południowo - zachodni.

Strajk w fabryce „Pasamon“

Grupa strajkujących nie dopuściła nowozaangażowanych robotników do pracy

Przed kilkunastu dniami wybuchł w fabryce pasmanterji „Pasamon“ w Bydgoszczy strajk pracowników. Strajk miał początkowo przebieg zupełnie spokojny. Na skutek porzucenia pracy przez robotników dyrektora fabryki uiszcza częściowo należność pracownikom, jednak wobec nieustępliwości strajkujących przyjęła nową kadre robotnic i robotników, zamierzając uruchomić fabry-

kę. Krok ten spotkał się ze sprzeciwem strajkujących, którzy w liczbie kilkunastu w dniu wczorajszym w godzinach rannych stanęli przed bramą wejściową, nie dopuszczając nowozaangażowanych pracowników do lokalu fabrycznego. Zajęcie zlikwidowała policja, przyczem do poważniejszego zakłócenia spokoju nie doszło.

Uruchomienie Olejarni w Szamotułach

W dniu 3 bm. odbyło się w Szamotułach uruchomienie nieczynnej od dłuższego czasu Olejarni Szamotuły, wydzierżawionej przez niedawno utworzoną „Rolniczą Spółkę Olejarską“.

Uruchomiona Olejarnia w Szamotułach jest jedną z największych w Polsce przetwórni nasion oleistych; przerabia rocznie ca. 6000 ton nasion oleistych. Olejarnia ta poza wytłaczaniem olejów: rzepakowego, linianego i słonecznikowego, posiada specjalne urządzenia do fabrykacji pokostu i oleju do palenia co umożliwiła jej dostar-

czenie na rynek, również gotowych fabrykatów. Dzięki racjonalnemu urządzeniu technicznemu, wyroby Olejarni w Szamotułach, oddawna uznawane były na rynku jako jedne z najlepszych i z tego powodu znajdowały zawsze chętnych nabywców.

Uruchomienie Olejarni w Szamotułach poza korzyściami dla życia gospodarczego Polski ma duże znaczenie socjalne dla m. Szamotuł, gdyż dzięki temu około 40 dotychczas bezrobotnych pracowników umysłowych i fizycznych znalazło pracę.

Dzień

w Bydgoszczy

Piątek
13
września

Kalendarzyk rzym. - Kat.

Piątek: Filipa — Sobota: Podwyż. Krzyża św.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

w dn. 13 września br.

Pogoda słoneczna i ciepła przy słabych wiatrach z kierunków południowych. Rannym miejscami mgły.

— **Dyżur nocny aptek** do dnia 15 bm. włącznie pełnią: Apteka Centralna, ulica Gdańska 27, tel. 3994 i Apteka pod Lwem, Okole - Grunwaldzka 37, tel. 3191.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

— **W piątek** z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszono.

— **W sobotę** Teatr Miejski uderza w wielki dzwon repertuaru klasycznego. Po 2-tygodniowej pracy przygotowawczej, po szeregu dyskusji, prób pamięciowych i sytuacyjnych, zespół teatru występuje z widowiskiem inauguracyjnym, na którym odegra na będzie po raz pierwszy tragedia w 5 aktach Corneille'a - Wyspiańskiego „CYD”. Opracowania scenicznego dokonał dyr. Stoma. W przedstawieniu ujrzymy szereg nowo zaangażowanych sił, a więc p. Sabinę Sawicką w stylowej postaci Szimeny oraz p. Serwa - Serwińskiego w roli tytułowej. W innych postaciach ujrzymy pp.: Czechowską, Motyczyńską, Paszkowską, Dytrycha, Leśniewskiego, Lochmana, Peteckiego, Rewkowskiego, dyr. Stomę i Winczewskiego.

— „Stary Kawaler” — po cenach niższych.

W nadchodzącą niedzielę o godz. 16 odbędzie się pierwsze w tym sezonie przedstawienie popołudniowe po cenach niższych. Wypełni pełną swoistego, polskiego humoru komedia J. Korzeniowskiego „Stary kawaler” z dyr. Stomą niezrównanym odtwórcą roli tytułowej. Bilety już są do nabycia w kasie teatru.

REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Legion nieustraszonych”.
APOLLO: „Czar młodości” i „Muzykalne kobiety”.
BAJKA: „Raj podlotków”.
BAŁTYK: „Wawóz zaginionych ludzi” i „Czarny władca”.
KRISTAL: „Wesoła wdówka”.
MARYSIENKA: „Świat się śmieje”, „Eskimo”.
REWJA: „Hopla!” i „Ziemia niczyja”.

Informator

dla przyjeżdżających do Bydgoszczy
odjazd nociać z Bydgoszczą

(ważny od dn. 15. V. 1935 r.)

TORUŃ—WARSZAWA: 2.42, 6.50, 8.05, 9.58, 14.05, 15.35, 17.56, 18.26, 21.26 (transzytowy), 23.15.

TCZEW—GDANSK—GDYNIA: 0.30 (do Laskowic), 3.50, 5.20 (do Laskowic), 7.54, 12.33, 13.13 (do Laskowic), 17.15, 19.45, 20.00.

KOŚCIERZYNA—GDYNIA: 8.01, 15.20, do Rynkowa: 16.10, 20.30, od 19/V—1/IX.

NAKŁO—PIŁA: 0.02, 6.15, 10.41, 14.45, 19.49.

UNISŁAW—BRODNICA: 4.46, 8.11, 13.45, 16.20, 21.45.

INOWROCLAW — POZNAŃ: 0.46, 3.51, 6.33, 9.25, 14.01, 18.32, 22.18, 23.00.

WĄGROWIEC—POZNAŃ: 5.05, 10.40, 13.30, 18.35.

INOWROCLAW — KARSZNICE — HERBY NOWE: 0.46, 14.01.

Restauracje i Kawiarnie

Restauracja i Cukiernia Berendt. Wyborowa kuchnia, wyśmienite ciastka

Z miasta

— **Walne zgromadzenie Polskiego Białego Krzyża Koła Bydgoszcz** odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. w Kasynie Oficerskim 62 pp., przy ul. Marszałka Focha.

— **Sobótka Białokrzyżskie „Pod Orłem”**. Polski Biały Krzyż zawiadamia swych członków i sympatyków, że każdej soboty odbywać się będą w sali malinowej Hotelu „Pod Orłem” od godz. 17—21 dancinigi. Dobrowolne datki przyjmowane zamiast wstępu zasilic mają fundusze na oświatę szarego żołnierza. Pierwsza „Sobótka” odbędzie się w dniu 14 bm. Ceny na konsumpcję nie zostaną podwyższone.

— **Pierwsza jesienna Czarna Kawa** Polskiego Białego Krzyża. Na powitanie wojska urządziła Polski Biały Krzyż w salonach Klubu Polskiego w niedzielę, dnia 15 bm. o godzinie 5 popoł. tradycyjną Czarną Kawę. Wstęp za zaproszeniem. W programie: Dancing - bridge.

— **Wykupicie zastawy z Lombardu**. Jak się dowiadujemy z Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Bydgoszczy odbędzie się wkrótce w Oddziale Zastawniczym licytacja niewykupionych względnie nieprolongowanych przedmiotów. K. K. O. informuje nas, że zastawy znajdujące się w Oddziale Zastawniczym ponad rok mimo ich prolongowania muszą być bezwzględnie w całości wykupione, w przeciwnym razie podlegają

będą licytacji. Pozostałe zastawy można za częściową upłatą długu prolongować na dalszy termin. Zainteresowanej klienteli radzimy z wykupieniem lub prolongowaniem zastawów nie zwlekać.

— **Gimnazjum Wieczorne przygotowuje do małej matury**. Gimnazjum starego typu podlega stopniowej likwidacji. W jego miejsce wchodzi 4-letnie gimnazjum z odmiennym programem. Kursy wieczorowe przeobrażają program 4 klas nowego gimnazjum w przeciągu 2 lat i przygotowują do t. zw. małej matury. Poza tym prowadzi się, jak w latach poprzednich, kursy II i I, obejmujący program kl. V i VI, wzgl. VII i VIII starego typu. Zapisy codziennie od godz. 17 do 19 w kancelarii Gimnazjum, im. Kopernika. Początek nauki w poniedziałek, 16 bm. o godz. 18-tej.

— **Sprostowanie**. W związku z notatką pt. „Nieudałe zgromadzenie Stronnictwa Narodowego na Szwederowie” zamieszczoną w jednym z poprzednich numerów naszego pisma, przybyła do naszej Redakcji siostra

p. A. B. Lewandowskiego, wyjaśniając, iż nie ona informowała brata o ilości obecnych na zgromadzeniu, a zapewne siostra żony pana L., t. j. jego szwagierka. Siostra p. A. B. Lewandowskiego nie pomagała mu w działalności politycznej i misji tej nie spełniłaby, gdyż — jak oświadczyła — nie podziela zapatrywań swego brata.

— **Organizacyjne zebranie Koła Związku Rezerwistów we Wtelnie** pow. bydgoskiego odbędzie się dnia 15 bm. w lokalu p. Stasia-ka nie o godz. 15,30 jak podaliśmy to we wczorajszej wiadomości, lecz o g. 17,30, gdyż termin ten został przez Zarząd przesunięty.

— **Mrocza**. We wtorek, dnia 17 bm. odbędzie się w Mroczy jarmark na konie, bydło i kramny.

— **Czyje zguby?** W Zarządzie Miejskim w Bydgoszczy — Oddz. Porządku Publicznego — złożono następujące znalezione przedmioty: torebkę damską, kamizelkę, tekę, portfel, suknie, szal, kalesony, koszule, chusteczki, ubranie, 2 pary bucików męskich, czapkę, worek, mydło, kamień do rżnięcia szkła, latarkę kieszonkową, skrzypce w futerale, rower męski, tusz stemplowy i atrament, klucze, oraz portmonetkę z zawartością.

Prawo własności należy zgłosić w wymienionym urzędzie ul. Grodzka 25, pokój 19.

— **Klub Szybocowy Związku Strzeleckiego** w Bydgoszczy, podaje do wiadomości, że organizuje III praktyczny kurs szybocowy (ostatni w tym roku) w Unisławiu, rozpoczynający się z dniem 16 bm.

Zgłoszenia na kurs przyjmuje sekretariat Klubu Szybocowego Z. S. w Bydgoszczy, ul. Marszałka Focha 39.

Bo to wracała dywizja bydgoska...

I dzień był jakis pogodniejszy i rześniej żyło wczoraj miasto.

Opustoszałe przez trzy długie tygodnie ulice odżyły. I nic to, że przed kilku dniami pojawiła się na nich młodzież szkolna i nic to, że już wszyscy z wakacyj i urlopów wrócili — miasto stało się „sobą” w pełni tego słowa znaczeniu dopiero wówczas, gdy powrócił nasz garnizon. Takie proste, szare, skromne mundury, a jak bardzo one zdobią, jak bardzo je wszyscy kochamy.

Odświeżenie wyglądała wczoraj Bydgoszcz! W blaskach zjesisniowych promieni słonecznych powiewały chorągwie, chorągiewki, szare mury domów zdobiła zieleń, a gdy odezwał się zdaleka tętent kopyt końskich, gdy pod stopami maszerujących kolumn zadrażała ziemia — kto żyw wyległ na ulice. Na chodnikach wyrosły barwne szpalery, a wśród

nich sunęły niby lawina długie kolumny, oddziały, kompanje, pułki... Wrzało w mieście. Radosne okrzyki powitania tłumy niemniej radosne tony piosenek żołnierskich, oklaski zlewały się z rytmem marszu, z potężnym rytmem wybijanym przez setki i tysiące stóp żołnierskich.

Wszyscy się cieszyli. I ci, którzy witali i ci, których witano.
Bo wracała dywizja bydgoska...

Tegoroczne wielkie manewry jesienne, a właściwie ostatnie ćwiczenia manewrowe zakończyły się dn. 10 bm. Wielką, bezkrwawą wojnę, szereg wielkich bitew i mniejszych potyczek stoczonych przez „czerwonych” i „niebieskich” na ziemiach Pomorza — zakończył we wtorek sygnał trąbki. Kto choć

KINO KRISTAL

wyświetla obraz p.t.

Wesoła wdówka

Reżyser: Ernest Lubitsch Muzyka: Fr. Lehár

W rolach głównych:

słodka Jeanette MAC DONALD

i zawsze wesoły Maurice Chevalier

Czarujące melodie! Do tej rozśmieszającej wesołości. Fantastyczne budowle, takich nigdy dotąd nie wzniesiono przy żadnym filmie.

Najnowszy Tygodnik Fox'a. Pogrzeb Królowej Belgijskiej i Wielkie manewry wioskie w Alpach.

O godz. 7 i 9-tej wystąpi znany zespół muzyczny „BIS” na serbskich instrumentach z nowym repertuarem.

Pocz. o godz. 5.10, 7.15, w niedzielę od godz. 8.10.

Ujęcie groźnego włamywacza

W dniu wczorajszym przetransportowany został do Bydgoszczy niejaki 30-letni Antoni Simoni znany i wielokrotnie karany złodziej i włamywacz. Simoni aresztowany został przez policję toruńską na polecenie władz policyjno-sądowych w Bydgoszczy, które poszukiwały włamywacza za szereg nowych „sprawek”.

Włamywacza osadzono w areszcie policyjnym przy ul. Wały Jagiellońskie, gdzie oczekiwać będzie na ukończenie dochodzeń

Dziennikarz grecki zachwycony Bydgoszczą

Red. Jean Thomopoulos odwiedził redakcję „Dnia”

Onegdaj odwiedził redakcję naszego pisma dziennikarz grecki p. Jean Thomopoulos, redaktor poczytnego pisma „Echo de Grèce”.

P. red. J. Thomopoulos, jako gorący miłośnik esperanta, nawiązał przed 5-ciu laty stosunki korespondencyjne z jednym z uczniów p. prof. Sygnarskiego w Bydgoszczy. Dowiadując się z listów bardzo wiele ciekawych rzeczy o Polsce, postanowił odwiedzić nasz kraj. Po zwiedzeniu Lwowa i Warszawy, p. red. Thomopoulos zawiątał do Bydgoszczy. Miasto zrobiło na nim niezwykle miłe wrażenie niezwykle dużą ilością zieleni, czystością i uprzejmością mieszkańców.

Miły Gość z południowym temperamentem opowiada o Polsce w zachwycie, a w końcu z zadowoleniem podnosi, iż zobaczył w Polsce więcej aniżeli przypuszczał.

„Gdynia to cud nowej Polski — mówi red. Thomopoulos. — U nas w podręcznikach szkolnych b. wiele mówi się o Polsce. Duża encyklopedia grecka szeroko pisze o Polsce współczesnej i jej możliwościach. O Polsce mówi się i pisze u nas z pietyzmem. Niestety nie znam dobrze literatury polskiej. Poznałem waszej bogatej literatury jest też moim głównym celem przyjazdu do Polski. Pragnę spopularyzować literaturę polską w Grecji, a poza tym zapoznać nasze społeczeństwo z problemami życia nowej Polski”.

W Bydgoszczy p. red. Thomopoulos zwiedził również Gimnazjum Klasyczne, gdzie młodzież Kółka esperanckiego zaprosiła go na swoje uroczyste zebranie.

Po zwiedzeniu „cudu nowej Polski” — Gdyni, red. Thomopoulos zatrzyma się jeszcze na kilka dni w Bydgoszczy.

Niebywałe powodzenie Cyrku Staniewskich

Atrakcyjny program ściąga codziennie tysiące widzów

Obecny program Cyrku Staniewskich ściąga codziennie pod obrzymi namiot Cyrku tysiące widzów. Publiczność jest zachwycona przedstawieniami, gdyż na program składają się pierwszorzędne ewolucje i popisy, widywane tylko w największych miastach Europy.

Zwłaszcza zadziwiające są produkcje motocyklisty abisyńskiego Maissa, fenomenalne popisy „podniebne” gimnastyków, zachwycające produkcje hiszpańskiej grupy Raspinich na drabinach, popisy duńskich wrotkarzy, tresa ra psów, niedźwiedzi i koni, tajemnicza miss Okulta i in. Każdy numer bogatego programu stanowi klasę w swoim rodzaju i nie był dotąd w naszym miście jeszcze widziany. Całość wywiera wrażenie imponujące.

Cyrk Staniewskich daje już ostatnie

przedstawienia. Ażeby umożliwić wszystkim naszym Czytelnikom zobaczenie tego rekordowego zaiste programu — ponownie podajemy kupon upoważniający do ulgowego wstępu do Cyrku.

Kupon ulgowy

„Dnia Bydgoskiego” do Cyrku Staniewskich w Bydgoszczy

Ważny na przedstawienie

w piątek 13 września o godz. 8.30 wiecz. Okazie nin. kuponu w kasie cyrku otrzymać po wykupieniu jednego biletu DRUGI analogiczny BEZPŁATNIE. Kupon ulgowy ważny tylko na miejsca parterowe.

raz w życiu brak udział we walce jednej ze stron, wie, jak młde brzmi odgłos tej trąbki. Na zakończenie ćwiczeń odbyła się w Tucholi — jak o tem donosimy na innym miejscu — defilada wszystkich biorących na Pomorzu udział w manewrach formacyj, m. in. także 15 dywizji piechoty Wielkopolskiej z Bydgoszczy. Defiladę odebrał dowódca całości inspektor armji gen. dyw. Aleksander Osinski, w obecności innych przedstawicieli władz, oraz kilkudziesięciu przedstawicieli wojskowości państw obcych. W uroczystości tej uczestniczyli również pp. starosta Stefanicki z Bydgoszczy, dyr. okr. Poczty i Telegr. inż. Kozubek, prezes Pocztowego P. W. plk. Ertel, dyr. I. K. R. Lesiecki i w in. Przemarsz wojska trwał kilka godzin, wywołując entuzjazm u wielotysięcznej rzeszy miejscowego i okolicznego społeczeństwa. Dywizję bydgoską do defildy poprowadził d-ca tejże p. plk. Chmurowicz z Bydgoszczy.

Spółeczeństwo bydgoskie, poinformowane o powrocie wojska z manewrów — jak corocznie — gremjalnie pospieszyło witać powracających żołnierzyków. W tłumie witających nie zabrakło desolownie nikogo. Odezwia Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet zgromadziła wszystkie członkinie i sympatyczki Z. P. O. K., apel Polskiego Białego Krzyża przywodził całe społeczeństwo, a nazew przewodniczącego Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. szpalerem stanęły wszystkie organizacje i zrzeszenia sportowe. Jak zwykle nie zabrakło młodzieży wszystkich naszych szkół — dzieci pospieszyły witać entuzjastycznie swoich bohaterów, a zakurzeni po białka oczu żołnierze najserdeczniej się do działwy uśmiechali.

Maszerujące oddziały obrzucane były kwieciami. Nietylko znajomi „wojacy” otrzymywali naręcza kwiatów od znajomych. Każdy żołnierz — nawet ten nieznanany, przybyły zdaleka, gdzieś z Poleśia, czy Wileńszczyzny — wracał do miasta jak do swego domu, został przyjęty tak serdecznie, jak rodzony syn przez stęsknioną matkę i siostrę.

Pułki bydgoskie wróciły z tegorocznych manewrów od strony Koronowa. Po kilku więc latach inne przedmieścia dostąpiły zaszczytu powitania powracających żołnierzy u bram miasta.

Około godz. 18 „czoło” dywizji nadciągnęło do śródmieścia, gdzie przy ul. Jagiellońskiej odbyła się defilada.

Po długim przemarszu, gdy za piechotę przesuwała się lekko kawalerja — 16 pułk „białych ulanów” bydgoskich, gdy przetoczyły się działa artylerji i zamilkły ostatnie dźwięki orkiestr pułkowych — wielotysięczna rzesza witających rozeszła się do swoich domów i zajęć. Na ulicach długo jeszcze, do późnych godzin wieczornych, panowało dawno nie widziane ożywienie.

Pelna tabela 5-go i 6-go dnia ciagnienia Loterji

I i II-gie ciagnienie GŁÓWNE WYGRANE

100.000 na nr. 70028.
50.000 na nr. 115045.
20.000 na nr. 109986.
10.000 na nr. 153558.

5.000 na n-ry. 33676 104417.
2.000 na n-ry: 8680 14224 21919
37489 41323 42954 56268 67971
73117 83976 89581 90433 102615
107216 124800 128656 141495 146243
146006 146789 149449.

1.000 na n-ry: 3587 3863 9706
17872 19541 20563 21316 22816
24313 32115 33566 38230 59908
69628 73364 85658 88407 88531
94268 96028 103912 111338 119099
122673 124894 126001 131874 135736
136365 139331 144326 144537 147693
151630 152579 166831 168038 170458
172927 173574 176397 183711.

752 82 891 928 88176 316 47 54 84 422
39 562 94 665 803 15 916 89118 273 316
651 56 68 977 90 93

90013 96 106 98 221 76 77 313 411 635
780 896 91215 58 713 830 66 914 92045
210 394 407 72 500 607 754 87 903 93323
62 63 406 38 586 623 52 77 817 73 80 988
94205 79 337 411 613 54 823 997 95014
37 162 74 222 50 62 351 427 518 80 612
47 753 994 96102 219 361 442 608 24 777
934 86 97009 93 188 228 317 30 590 606
81 88 98076 178 221 318 546 678 85 807
62 966 83 99015 47 76 136 43 319 27 500
25 706 82

III-cie ciagnienie

Po 200 złotych:

128 211 823 97 1447 940 2050 110 284
177 673 3067 191 468 580 680 926 4140
395 804 20 51 5052 246 6685 822 7010
116 435 751 8711 9386 837
10155 225 458 97 651 705 66 837 11191
12397 636 68 761 65 933 13361 401 14014
65 123 616 919 29 67 15647 95 989 16271
789 17043 224 322 923 18866 908 18 57
19306 517
20450 59 703 806 51 21292 323 529
22276 774 78 938 23249 87 473 565 753
24059 67 178 218 98 469 707 24 809
25069 101 10 357 743 801 26181 386 95
461 821 947 27210 44 350 539 656 70
835 28098 611 805 53 29075 377 411 22
115 688 835
30180 355 699 825 31049 122 674 32023
112 418 518 643 892 900 87 33167 315
39 585 34022 259 65 411 24 46 973 35022
487 694 871 928 36454 672 829 95 37052
106 31 330 98 624 47
38040 284 473 558 70 727 39202 99
563 674 761 854 995.

Zł. 1.000 na Nr. Nr.: 6382 11010 15020

24433 27296 39844 41840 49501 50433
60138 61137 66117 73666 73692 74626
81266 86541 87703 88375 89730 93171
95314 95833 104866 107449 107825
109525 110591 111325 117731 118455
122615 125674 134342 143949 144304
155292 160273 160310 160835 160982
172072 171205 176059 176464 184338

Po 200 zł.:

370 454 814 947 1221 629 833 2025
271 87 811 3131 225 474 4177 668 809
54 953 5083 792 6765 954 7306 675 721
571 995 8425 841 9290 43 2933.
10303 447 84 634 744 11219 486 671
840 989 12304 80 695 896 13041 172
502 10 942 14041 364 635 891 15969
16302 93 404 05 502 685 804 18623
761 94 19884 902 43.
20589 645 73 21258 921 22093 240
520 645 966 23356 84 800 24380 415 3
660 781 950 25036 93 526 762 64 858
26095 102 215 329 635 850 59 73 987
27562 634 700 800 954 28152 236 473 602
29040 660.

76176 366 427 83 884 926 45 98 77003

7 148 336 94 452 96 634 768 843 986
78163 91 237 646 934 96 79165 236 325
426 92 938 74
80413 85 632 38 711 46 81210 524 43

621 926 37 42 82099 458 513 28 83139
230 945 69 84026 144 264 317 13 41 997
85189 313 681 877 938 77 86070 83 671
828 87262 743 813 63 88009 155 408 44
601 5 707 804 89101 40 603 730 967
90145 422 505 792 900 91279 536 92072
231 368 587 807 33 93254 752 71 953
95 94094 95 168 412 95048 587 96138 852
61 97089 402 676 999 98027 84 126 426
510 24 41 99261 496

100071 83 677 10 12 76 101038 105
10 26 286 303 55 77 400 586 730 923 78
102143 90 312 413 650 984 103017 48
131 39 78 250 396 508 56 614 813 40 77
925 93 104193 216 349 990 105109 76 348
685 967 106183 310 69 519 945 107189
250 90 370 78 99 504 71 633 701 88 987
108111 347 476 93 532 701 974 93 109103
17 246 346 602 11 910 110082 428 505
27 609 111045 53 99 136 296 309 35 705
112550 624 936 45 113108 13 583 993

114077 169 94 327 65 597 115142 77
459 590 820 116290 472 507 613 853
117016 32 283 97 551 738 59 805 83
118323 592 767 901 51 119784
120181 452 593 857 922 121 158 206
48 310 76 449 64 90 688 747 58 873
122183 291 710 878 123389 797 937
124009 264 616 826 34 945 125064 279
92 303 85 460 558 897 126352 465 634
790 127244 328 49 446 551 128270 324
66 429 857 129078 527 63 785 852

130182 510 714 680 900 131062 953 98
132160 227 842 93 971 133080 170 238
135360 432 56 637 134425 512 59 728 821
136692 763 136014 96 140 603 137567
891 138070 294 384 520 31 56 836 139178
622

140118 141182 407 22 584 711 849
142252 331 86 99 899 986 99 143348
592 144037 54 366 854 145209 876 146031
74 111 454 889 940 147225 651 73 914
148179 591 662 736 934 149035 129 350
84 487 635 818 28 92 908 36
150099 163 763 881 151188 359 509
808

152056 256 303 43 52 727 844 95 943
153032 147 421 596 809 33 45 92 154020
165 295 373 547 669 715 155021 413 626
92 978 156025 179 250 526 604 888
922 78 157012 432 566 771 87 159063
682 731.

160502 687 161103 56 299 315 32 47
81 529 642 43 60 73 805 54 92 915 162099
384 531 44 617 830 163093 306 37 318
781 909 48 64 164270 89 165298 404 523
94 644 808 38 166367 87 727 51 997
167129 97 231 92 382 424 31 32 509 18
730 841 168088 113 527 820 54 942
169049 234 70 976.

170889 409 171028 237 533 59 172051
507 681 173391 872 968 76 174377 737
807 175110 368 88 176092 96 97 219 349
91 99 474 674 716 824 49 177167 535
631 858 903 178061 245 319 788 894 966
179127 457 576 611 702 5 9.

180060 349 439 97 516 18 70 602 867
181669 829 995 182013 67 79 588 613
773 970 183180 289 495 915 184269 596
675 945.

185000 157 343 426 86 707 894 913 33208
341 64 412 93 555 765 817 91 935 40 94
34015 94 101 36 45 76 299 331 416 57
99 648 765 837 64 943 48 35108 21 276
459 689 756 913 45 36061 271 77 91 99
391 452 501 19 765 858 921 74 37058 66
118 96 287 305 44 406 551 637 741 85
809 12 94 913 24

38029 32 85 256 68 76 99 498 535 39
652 719 839 60 905 28 30304 33 46 61 69
879 758 99

40059 74 134 216 46 63 337 400 620 63
93 767 79 853 946 63 88 41150 241 318
40 89 759 42165 206 52 518 626 709 87
877 931 43001 74 161 82 279 655 726 45
80 808 10 15 39 44265 76 332 43 47 62
70 407 60 691 729 935 81 35013 32 98
335 61 614 20 776 46067 69 79 181 219
426 517 51 72 818 920 79 47144 48 210 50
310 421 97 849 48035 340 736 61 74 958
49019 80 332 400 530 35 74 653 61 80 730
50190 269 340 81 95 454 502 647 56 69

746 937 51073 198 265 330 405 51 97 554
675 749 805 903 29 52003 286 322 57 510
765 813 911 53025 31 40 104 336 421 68
93 609 726 78 829 54029 47 76 104 304
21 33 627 63 69 72 708 36 40 74 94 978
55277 555 623 848 944 56115 48 228 380
430 526 677 83 894 902 38 96 57263 90
315 421 797 800 58081 203 14 30 399 405
514 68 84 646 59 758 938 58 59021 26
134 69 94 232 88 403 21 29 51 718 91 99
829 48 962 83 84

60015 69 104 20 56 225 94 310 548 665
743 63 872 99 978 61044 49 58 179 285
309 414 577 95 688 933 37 38 62111 467
512 35 43 62 620 745 72 809 40 911 24
63068 112 24 386 456 61 93 610 701 84 819
64068 200 57 305 18 416 519 73 601 17
809 16 55 71 65054 85 150 97 280 95 570
19 744 847 69 931 66116 65 71 96 247 75
359 404 11 42 530 59 689 99 889 971
67104 239 353 545 704 63 861 922 23
68285 322 403 21 23 506 648 803 915 22
89 69212 41 66 363 432 73 75 574 664 84
810 51 981

70663 72 165 94 259 362 460 505 44 46
622 712 48 840 918 71008 126 200 353
404 567 74 79 643 58 704 827 75 83 91
918 72030 52 138 442 563 81 721 886
990 73021 29 197 329 400 25 38 94 558
67 83 615 31 851 77 84 74046 86 422

WYGRASZ U KAFTALA!

Losy IV klasy są jeszcze do nabycia.
Ciagnienie trwa do 26. bm. 7971

Po 200 złotych:

8 80 165 400 16 561 98 700 33 954
1207 355 905 10 88 2522 37 666 878 94
3125 492 514 56 57 731 93 836 981
4076 122 453 598 853 5181 216 343 508
662 828 953 6143 273 455 569 83 87 646
807 11 7190 329 414 672 701 883 8501
763 866 911 9247 572 822 39 992.
10045 223 68 327 91 498 887 920 11206
59 554 605 34 889 986 12056 264 444
528 13190 96 244 503 51 58 82 638 720
14043 155 202 90 309 53 542 612 38 46
915 15129 92 799 934 16009 354 17062
232 467 510 39 18155 462 554 690 701
10 173 219 19080 565 613 97 709 835.

20185 213 83 527 903 21041 114 241
591 620 54 709 98 909 31 22217 64 634
35 73 739 93 847 954 23118 273 451 515
98 760 840 94 956 79 24074 189 202 363
451 568 648 728 941 25027 68 91 170
222 468 631 702 14 50 94 893 26072 88
193 387 433 614 776 97 829 903 85 27075
186 241 67 370 412 36 44 590 99 771
99 814 29 60 89 94 28099 171 87 220 87
407 583 681 812 35 958 29047 57 123
417 87 544 84 643 719 78 87 931

30033 58 108 222 887 31281 351 427 55
590 672 804 30 97 916 75 78 32033 218
309 98 529 736 816 962 66 33024 282
454 547 635 773 868 340 11 80 122 91 205
74 396 651 99 884 986 35001 42 86 251
303 495 567 665 724 960 36040 126 44
269 570 817 36 92 37019 23 93 133 53
63 281 399 642 892.

38098 140 215 25 435 66 92 617 52
39013 22 210 316 99 420 554 648 60 79
826 58 83 95
40033 78 166 310 34 49 411 77 648
764 867 958 41073 400 2 75 553 80 742
937 42002 11 89 138 269 301 49 406 88
532 40 60 76 648 722 84 858 61 66 76
955 96 43021 30 43 84 118 251 346 625
52 981 44001 175 94 217 69 93 95 318
470 97 526 717 49 54 833 45249 496 512
88 850 58 977 90 46019 54 172 482 630
821 42 47024 602 894 933 69 48057 66
321 29 59 473 521 983 49003 134 69 74
85 90 204 36 37 992 96

50019 82 83 172 201 2 12 32 37 370
564 87 682 96 997 51013 212 307 624 77
769 909 28 80 52021 60 151 207 376 405
67 98 613 751 99 53013 59 270 306 47
767 875 964 54100 86 283 96 487 540
80 87 632 734 55047 84 125 97 244 87
385 435 502 605 753 54 864 56017 272
316 29 73 492 647 905 57311 32 72 535
49 87 883 58000 103 81 296 449 528 661
603 13 71 930 35 55 56 59020 67 73 185
224 362 452 621 930 53 68

60422 53 575 690 813 38 921 61105 83
85 91 203 04 346 64 86 415 618 40 752
888 82289 462 81 596 762 816 28 949 90
63165 81 359 67 74 89 432 83 534 53 600
84 90 858 81 82 96 926 41 55 64022 85
143 204 306 36 404 09 87 505 720 896
901 18 60

65084 112 56 81 219 34 305 46 477 558
726 886 955 75 66019 79 124 290 717 71
800 96 968 67171 232 91 355 80 457 752
847 96 939 68319 439 97 688 99 727 85
611 83 950 64 69016 33 99 269 360 485
95 599 627 775 89 861

70134 384 412 600 45 73 714 835 909
50 95 71050 61 133 93 251 73 90 346 426
53 92 726 915 72017 126 269 82 305 19
38 49 558 69 88 93 602 13 710 46 56 58
812 38 902 73116 26 237 342 477 533 52
82 87 619 79 93 777 79 902 34 58 74003
122 35 99 255 314 64 449 591 667 706
75 955 68 75132 92 238 96 365 67 409
33 37 43 541 45 600 32 887

76046 297 98 375 81 772 849 92 914
77018 131 34 262 353 583 687 89 911
78000 133 98 206 310 486 615 27 778 89
835 37 72 958 66 79034 185 241 447 60
580 88 97 606 25 74 49 867

80096 123 67 230 76 441 580 722 828
81304 80 595 710 11 46 57 82043 379 407
514 50 634 738 46 854 927 42 83019 87
157 351 540 800 18 36 42 86 84058 142
68 333 480 604 744 89 846 915 85069 123
39 78 210 300 675 798 86174 275 510 677
87009 104 47 221 363 409 29 511 600 42

110000 42 128 36 54 200 56 350 72 438
61 801 15 56 111420 32 526 630 91 884 963
112

Z całego kraju

ZA ZDRADĘ STANU

W Częstochowie członek Stronnictwa Narodowego, Jeremiasz Józef Stysiński, oskarżony z par. 155 k. k. o nawoływanie do zbrodni zdrady stanu — został skazany przez sąd okręgowy na 6 miesięcy więzienia.

SKAZANIE SZAJKI OSZUSTÓW

Lubelski Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Chełmie rozpatrywał sprawę szajki oszustów, którzy zwabiali naiwnych wieśniaków do restauracji małżonków Czerniaków i tam ofiarowywali im sprzedaż wycofanych z obiegu banknotów polskich za pofolową cenę, twierdząc, że są to pieniądze posortowane przez mennicę, względnie wprowadzone z zagranicy. Gdy kupujący płacił gotówką, zjawiał się policjant, który fikcyjnie aresztował sprzedawcę, poczem dzielić się miał z oszustem gotówką. Poszkodowani chcieli się dać znać o praktykach szajki władzom, aby nie narazić się również na karę, dzięki czemu banda grasowała bezkarnie trzy lata. Sąd Okręgowy po trzydniowej rozprawie stwierdził winę oskarżonych

i głównego oskarżonego Fajwla Tabaka skazał na 7 i pół roku więzienia, Edwarda Wieliczko na 4 lata więzienia, trzech następnych oskarżonych po 3 lata więzienia i 2 ch po roku więzienia. Trzech oskarżonych o współudział policjantów uniewinniono z braku dowodów winy.

ĆWICZENIA PRZECIWLOTNICZE

Onegdaj odbył się przewidziany w programie ćwiczeń przeciwlotniczych i gazowych ćwiczenia w postaci wycieczki. Na dany sygnał ogłoszony zostały światła w całym mieście, stanęły tramwaje i taksówki, zamarły wszelki ruch na ulicach gdyż publiczność rozpiesznie schroniła się do bram. Mieszkańcy wyższych pięter z ciekawością obserwowali atak lotniczy oraz obronę. Ok. godzin 23.30 rozległy się znowu gwizdy syren fabrycznych co było sygnałem, że „niebezpieczeństwo“ minęło i życie wróciło do normy. Publiczność bardzo sprawnie i karnie wykonała wszystkie zalecenia władz.

HANGAR IM. MARSZ. PIŁSUDSKIEGO

W Inowrocławiu odbyło się w magistracie konstytucyjne posiedzenie lokalnego komitetu uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego. Po wybraniu zarządu Rady obywatelskiej omówiono i przyjęto jednomyślnie wniosek zarządu obwodowego miejskiego LOPP, aby wszelkie zebrane

fundusze na cel uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego przekazać na rzecz budowy wielkiego hangaru im. Marszałka Piłsudskiego.

PIORUN ZABŁ TRZY OSOBY

Z Wolkowskiego donoszą, że w czasie burzy, jak przeszła nad tym powiatem, we wsi Hornostajewicz od uderzenia pioruna zostały zabite trzy osoby, a dwie porażone.

ZAWODY MODELI LATAJĄCYCH

W Poznaniu na lotnisku cywilnym w Ławicy odbywają się zawody eliminacyjne modeli latających i szybowców. Sensacją zawodów było osiągnięcie przez ucznia gimnazjum Marcinkowskiego w Poznaniu, Paździśki nietowarowanego dotąd wyniku w locie modeli latających. Na swoim modelu Paździśki osiągnął odległość 1420 m. i czas 7 m. 50 sek. Na podstawie wyników zawodów wybrano 8 najlepszych modlarzy na zawody ogólnokrajowe, które odbędą się jeszcze w tym miesiącu we Lwowie.

KATASTROFA KOLEJOWA W KOWLU

Na stacji kolejowej w Kowlu nastąpiło wykolejenie i częściowe rozbiście dwóch wagonów pasażerskich, w których znajdowali się członkowie wycieczki do Lwowa na Targi Wschodnie. Kilka osób odniosło ciężkie, a kilkanaście lżejsze obrażenia ciała. Wykolejenie nastąpiło w powodu zepchnięcia wagonów w przetokowych na zajęty tor.

Programy radiowe

Sobota, 14 września.

ROZGŁOSNIA WARSZAWSKA.

6.30 Pleśń „Kiedy ranne wstają zorze“, 6.35 Południa do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny. 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 Pare informacji. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnal czasu w Warsz. Obserw. Astr. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Muzyka salonowa w wykł. Malej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzynskiego. 12.30 Muzyka (płyty). 15.00 Recytacja prozy: Nowela Wł. Pełczyńskiego. 15.15 Przegląd gieldowy. 15.25 Nasz handel morski. 15.30 Zespół salonowy Stefana Rachonia. 16.00 Lekcja języka francuskiego. Lektor Lucien Roquigny. 16.15 Utwory na klawirze w wykł. Idy Łosiówny. Akomp. prof. L. Ursteina. 16.30 Szprzynka techniczna — red. W. Frenkiel. 16.45 „Cała Polska śpiewa“ — audycje poprowadził prof. Br. Rutkowski. 17.00 „Jak wzmocnić samodzielność gospodarczą Polski“ — „Samowystarczalność czy polityka drzwi otwartych na świat“ — wygł. Janusz Rakowski. 17.15 Nowości z płyt. 17.45 Dźwięk naszych zwierząt — „Pardwa“ wygł. W. Sulewski. 17.50 „Nasze miasto i miasteczka“: „Istebna“, pogadanka — wygł. Eugeniusz Cekański. 18.00 „Wesoła audycja dla dzieci“: P. 1. „Handlarz snów“ p. J. J. Toja (ze Lwowa). 18.30 Przegląd wydawnictw — omówi prof. H. Mościński. 18.40 Pogadanka społeczna. 18.45 Muzyka lekka (płyty). 19.00 Wiad. rolnicze. 19.10 Program na dzień następny. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. lokalne. 19.40 Wiad. sport. ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Wielkie potp. wiedeńskie ze Lwowa. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazki z Polski wspięzności. 21.00 Audycja dla Polaków z zagranicy: „Sport polski w kraju i na obczyźnie“. 21.30 „Wielkopolska w przekroju“. Tr. z Poznania. 22.00 Koncert w wykł. ork. symf. P. R. pod dyr. Stan. Nawrota, z udział. Al. Michałowskiego (śpiew). Przy fort. prof. Ursteina. 23.00 Wiad. meteorol. dla komunik. lotniczej. 23.05—24.00 Muzyka taneczna w wykł. Malej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzynskiego.

ROZGŁOSNIA TORUNSKA.

6.30—7.50 Tr. z Warszawy. 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 Pare informacji. 8.00—8.10 Tr. z Warszawy i Krakowa. 12.03—13.30 Tr. z Warszawy. 13.30 Muzyka lekka (płyty). 14.30 Utwory fortepianowe (płyty). 15.00—15.15 Tr. z Warszawy. 15.15 Przegląd gieldowy. 15.25—18.30 Tr. z Warszawy i Lwowa. 18.30 „Kultura Prus Wschodnich a Polska“, pogadanka regionalna — wygł. ks. dr. Władysław Łęga. 18.40 Życie kult. i artyst. i naukowe na Pomorzu. 18.45 „Morze i Kaszubi w pieśni polskiej“ w wykł. H. Majchrzakowej (sopran). Przy fort. Irena Kurpisz-Stefanowa. 1) F. Nowowiejski: Arja op. „egenda Bałtyku“, 2) H. Opieński: P. d. szerokiemu morzu. 3) W. Burkath: Morze, 4) Kamieński: Pieśni kaszubskie. 19.00 Chwilka morskopomorska. 19.10 Program na dzień następny. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza. 19.40—20.45 Tr. z Warszawy i Lwowa. 20.45—22.00 Tr. z Warszawy i Poznania. 22.00—24.00.

ZAGRANICA.

18.15 Moskwa (Kom). „Uprawdzenie z Seraju“ — opera Mozarta (montaż). 18.20 Praga. „Biała bogini“ — operetka Kauffmanna. 18.30 Sztutgard. Wesołe melodie wiedeńskie. 18.40 Lahli. „Hrabina Marica“ — operetka Kalmana. 19.15 Wiedeń. „Cagliostro w Wiedniu“ — operetka Jana Straussa. 19.30 Bratysława. Piosenki morawskie i słoweckie. 20.00 Anglia (Reg. Progr.). Koncert symf. z Queens Hallu. 20.00 Bruksela franc. „Weronika“ — operetka Messagera. 20.00 Praga. Muzyka popularna. 20.15 Budapeszt. „Był sobie powien muzyk“ — audycja muzyczna. 20.15 Kopenhaga. Wesoły wieczór. 20.30 Paris P. T. T. Koncert symf. 20.30 Lipsk. Tańce niemieckie. 20.30 Wrocław. Koncert radijok. 20.40 Rzym. „Julia i Romeo“ — opera Zandoniego. 20.40 Medjolan. Koncert muzyki ludowej. 20.45 Radio Paris. „Marta“ — opera Flotowa. 21.00 Hamburg. „Chatka w Alpach“ — opera Kreutzerza. 21.10 Luksemburg. Utwory Saint-Saena. 21.40 Anglia (Reg. Progr.). Audycja wokalna w wykł. śpiewaków radijowych. 22.00 Luksemburg. Wesoła aud. muzyczna. 22.10 Wiedeń. Arje i pieśni. 22.30 Lipsk. Muzyka taneczna. 22.30 Berlin. Wesoły koncert week-endowy. 22.30 Koenigswust. „Nocna muzyczka“. 22.40 Strasburg. Muzyka taneczna. 22.45 Brno. Muzyka jazzowa. 23.00 Budapeszt. Muzyka jazzowa. 23.00 Anglia. (Reg. Progr.). Muzyka tan. 23.00 Koenigswust. „Prosimy do tańca“. 24.00 Frankfurt. Koncert nocny.

SILVA RERUM

zebrał i zestawił Bolesław Busiakiewicz

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

Go się kiedy i gdzie wydarzyło?

12 września

I.

1598 Umarł król hiszpański Filip II.
1637 Uroczystość zaślubin w Warszawie króla Władysława IV z arcyksiężniczką Cecylją Renatą, córką cesarza Ferdynanda II.
1683 Wielkie zwycięstwo Jana III Sobieskiego nad Turkami pod Wiedniem.
1733 Prymas Polski Teodor Potocki ogłasza narodowi wybór Stanisława Leszczyńskiego na króla polskiego.
1733 (tegoż dnia) umarł w Paryżu wielki klasyk muzyki francuskiej François Couperin.
1823 Urodził się znakomity poeta, Kornel Ujejski (twórca Chorale „Z dymem pożarów“).
1852 Urodził się w miejscowości wbitny mąż stanu Herbert Henry Asquith.

II.

Odsłoczy wiedeńskiej poświęcił jedno ze swych genialnych płócisk wielki nasz Matejko. Mianowicie obraz „Sobieski pod Wiedniem“, który ofiarował w 1883 r. z okazji i ku uczczeniu 200 rocznicy zwycięstwa Jana III, ówczesnemu papieżowi Leonowi XIII. Uroczystość wzięcia tego plastycznego momentu odbyła się w Watykanie przy osobistym udziale i obecności samego Matejki, gorliwego wyznawcy Kościoła katolickiego.

Giełdy

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA

z dnia 12 września 1935 r.

Żyto 15 ton 12,55—12,60—12,75; pszenica stand. 17—17,50; jęczmień: brow. 15 ton 16—16,50—16; jednolity 14—14,50; zbiorowy 13,50—14; owses 14,50—15; mąka żytnia: gat. IA 0—55 proc. wł. w. 20,50—21; gat. IB 0—65 proc. wł. w. 19,25—19,50; gat. II 55—70 proc. wł. w. 15—15,50; razowa 0—95 proc. wł. w. 16—16,50; pszenina: gat. IA 0—20 proc. wł. w. 20,50—31,50; gat. IB 0—45 proc. wł. w. 28—29; gat. IC 0—55 proc. wł. w. 27,25—28,25; gat. ID 0—60 proc. wł. w. 26,25—27,25; gat. IE 0—65 proc. wł. w. 25,25—26,25; gat. IIA 0—55 proc. wł. w. 23,50—24,50; gat. IIB 0—65 proc. wł. w. 23—24; gat. IIC 45—65 proc. wł. w. 21,75—22,75; gat. IID 55—65 proc. wł. w. 17,50 do 18; gat. IIIA 65—70 proc. wł. w. 16,75—17,75; gat. IIIB 70—75 proc. wł. w. 15,15—16; razowa 0—85 proc. wł. w. 20—20,50; otręby żytnie wmyśl stand. 9,50—10; otręby pszenne: mialkie stand. 9,75—10,50; średnie stand. 9,25—9,75; grube 9,50—10,25; otręby jęczmieńne 10—10,50; rzepak zimowy bez worka 34—36; rzepak zimowy bez worka 31—33; mak niebieski 45—47; gorczyca 37—39; siemię lniane 31—33; groch: polny 21—23; Wiktorja 26—30; Folgera 22—24; ziemiak: jadalny pomorski 5—5,50; nadnotekcja 4,50—5; makuch: miany 18—19,60; rzepakowy 13—16 do 13,75; słonecznikowy 18—20; kokosowy 5—5,25; siano nadnotekcja luzem 5—5,50; sruł soja 19,50—20. Ogólne usposobienie: stałe.

POZNŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 12 września 1935 r.

Notowania bez zmian. Ogólne usposobienie: spokojne.

GDŃSKA GIEŁDA BYDLĘCZ Z DNIA 10 WRZEŚNIA 1935 R.

Buhaje: młodsze, pełnomięsiste, najw. wartość rzeźnej 34—37; pozostałe pełnomięsiste, lub wycuczone 31—33; mięsiste 28—30.

Krowy: młodsze, pełnowartościowe, najw. wartość rzeźnej 33—35; pozostałe pełnomięsiste lub wycuczone 29—32; pełnomięsiste 25—28; licho odżywione 17—22.

Jalówki: pełnomięsiste, wycuczone, najw. wartość rzeźnej 34—37; pełnomięsiste 31—33; mięsiste 28—30.

Cielecia: najlepiej tuczone klasy specjalnej 70—75; dobrze tuczone 55—65; średnio tuczone 48—54; liche 35—45.

Owce: opasy polne — opasy chlewne 42—45; średnio tuczone Jagnięta i starsze skopy tuczone 38—39; tuste, pełnomięsiste owce 27—30.

Powysze ceny rozumieją się w guldenach gdańskich za 50 kg. z. w.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 12 września 1935 r.

Devizy
Belgia 89,65, 89,88, 89,42; Berlin 218,30, 214,30, 212,30; Holandia 358,85, 359,55, 357,75; Kopenhaga 117,20, 117,75, 118,65; Londyn 26,24, 26,37, 26,11; Nowy Jork 5,31 1/2, 5,34 1/2, 5,28 1/2; Nowy Jork teleg. 5,31 1/2, 5,34 1/2, 5,28 1/2; Oslo 131,90, 132,55, 131,25; Paryż 34,90 1/2, 35,08, 34,91; Praga 21,98, 21,98, 21,88; Sztokholm 135,35, 136,00, 134,70; Szwajcaria 172,83, 173,26, 172,40; Włochy 43,35, 43,47, 43,23; Hiszpanja 72,55, 72,91, 72,19.
Tendencja: przeważnie mocniejsza.

Akcje

Bank Polski 92—92,50; Starachowice 32,50.
Tendencja: niejednolita.

Papierzy wartościowe

5 proc. pożycz. kolejowa 60,75; 6 proc. pożycz. dolarowa 62,13; 4 proc. pożycz. premj. dol. 51—51,15—51; 7 proc. pożycz. stabiliz. 63,38—63,88—63,50, drobne 64,50; 4 1/2 proc. l. z. ziemskie 46,25—46,50; 5 proc. l. z. m. Warszawy nowe 57,75—57; 5 proc. l. z. Łodzi z 1933 r. 51,50.
Tendencja: dla pożyczek przeważnie utrzymana; dla listów niejednolita.

III-cie ciągnięcie

Po 200 złotych:

66 673 87 94 732 48 50 54 811 993 75003	34 53 77 768 821 56 927 36 118002 38	558 804 39 162013 36 121 60 284 88 469	191 207 58 443 82 577 96 685 822 37123	114019 129 46 412 576 618 711 76 853
18 122 69 228 415 18 585 616 704 5 56 857	113 379 496 640 719 80 830 936 119021	631 709 806 10 910 163129 48 279 621	225 481 693 742 95 857	115284 381 469 92 571 72 814 116194 257
934 45	78 94 100 54 98 368 407 85 97 532 61	49 56 864 912 14 74 164101 40 358 548	38006 19 214 853 39176 550 733 811	970 117036 129 76 307 70 828 38 924
76230 57 322 53 64 83 589 777 79 853	88 91 817	649 50 84 87 757 165055 228 322 585 621	40579 41118 356 83 436 515 640 784	118060 126 338 453 753 812 86 919 119340
71 921 31 77001 20 46 64 75 153 60 95	120102 215 365 529 767 121142 211 346	66 166047 73 123 92 212 547 602 36 771	66 822 42038 246 599 618 48037 88 419	473 739 906
310 15 404 780 880 78006 27 150 360	65 432 588 620 780 89 93 802 122044	710 849 45 58 930 167045 109 46 367 575	674 44045 403 18 513 606 45366 433 52	120019 81 604 782 908 121139 93 601
490 549 613 723 815 909 79028 42 157	464 68 595 601 46 64 123024 168 91 243	76 739 93 809 957 58 87 92 168036 168	519 691 823 939 46004 338 97 498 565	12 70 985 122014 33 119 24 648 81 768
469 543 635 43 66 68 711 8817 18 82	51 72 308 57 417 513 85 699 799 970	234 54 423 28 585 765 813 26 35 933 92	958 74 47176 208 15 75 352 913 15 48008	845 924 123048 216 538 124598 606 48 757
80107 88 271 330 64 725 53 865 985	124034 62 254 715 863 987 125144 83	169021 30 111 73 707 77 408 532 92	38 258 313 80 898 992 49355 450 54 710	970 125038 166 306 505 20 69 696 126007
81018 81 101 8 237 75 318 55 405 26	92 263 614 747 905 94 126218 327 644	699 807 23 31 958	50124 81 213 447 81 569 629 766 51161	192 227 412 512 690 127234 447 568
88 525 662 703 33 88815 82070 78 146	57 732 47 84 127042 79 97 147 225 79	171076 95 547 614 29 786 870 949	327 54 646 711 65 870 955 52600 775 800	757 802 944
204 404 23 47 52 544 624 36 89 707 35	486 531 634 72 93 859 128064 93 457	480 573 175209 308 82 401 99 586 634	83142 695 753 79 885 54111 490 55024	130177 270 428 50 584 806 79 131209
81 833 963 83032 214 59 586 710 881	682 703 803 129083 97 161 245 302 6	50 52 708 841 71 74 906 176071 149 203	880 934 56078 381 99 516 732 847 57233	25 518 605 836 132031 244 388 565 762
84174 348 547 80 95 725 47 81 813 939	427 44 626 39 711 70 945	336 66 407 583 643 706 836 71 80 915	302 444 524 751 64141 565 655 857 92	813 56 133444 604 134050 133 357 507 615
62 85004 116 211 595 622 39 741 85 948	130039 233 67 98 412 595 617 33 813	178126 285 304 446 554 93 746 923	907 44 65276 403 32 43 769 903 66166	33 804 135275 670 793 136028 45 179 546
96 86249 72 358 527 725 87194 230 82	36 939 131001 67 261 321 57 517 43 72	179028 35 84 154 372 400 73 572 80 683	80 99 462 521 67045 206 68 694 68053	891 137032 515 601 12 984 138071 91 581
94 4048 57 757 933 88302 12 32 51 483	631 90 95 707 62 819 991 132055 73 173	758	118 202 613 68 851	790 932 139197 565 96 609 30 81 777 96
586 644 76 82 714 47 64 807 964 66	266 543 758 858 78 133259 61 93 473	180009 144 246 91 321 677 806 931	70191 262 378 944 71018 301 665 745	192 227 412 512 690 127234 447 568
69040 61 167 460 523 47 60 653 96 755	536 37 642 61 700 824 941 134264 339 418	181007 89 130 221 326 32 71 404 27 655	832 76 75074 273 385 589 711 806	128161 865 129094 120 336 81 498 643
80 815	734 805 71 94 939 49 57 135009 64 113	78 86 182017 245 328 65 515 21 50 606	76138 232 429 574 956 71 77050 174	757 802 944
90068 69 77 200 41 483 609 39 73 760	51 90 200 4 443 50 73 545 622 31 94 709	86 737 67 807 68 183054 178 296 455	201 321 60 86 87 883 78234 67 79 370	130177 270 428 50 584 806 79 131209
892 935 91045 131 325 458 588 604 17	811 87 993 145000 4 26 32 334 58 400	869 67 93 948 184137 265 467 82 96	694 853 79299 418 649 57 73 615 72 734	25 518 605 836 132031 244 388 565 762
878 91 911 21 92057 207 367 403 94 557	931 59 97 141081 159 339 89 550 616	584 660 723 805 33 958	854	813 56 133444 604 134050 133 357 507 615



UFA-PALAST

GDAŃSK

Ellisabethkirchengasse nr. 2
Telefon 24600.

Triumf miłości! Triumf śmiechu! Triumf pieśni!

Od piątku dnia 13 bm.

Jan Kiepusza

w filmie

Ja kocham wszystkie kobiety

Wesoły film dźwiękowy Cine-Allianz-Ufy z:

Lien Deuers - Inge List - Adele Sandrock - Theo Lingen

Muzyka: ROBERT STOLZ.

Kierownictwo wytwórni: FRITZ KLOTZSCH.

Reżyser: KARL LAMAC.

Niezrównanie piękny film zachwycający widzów wzmagający się naprężeniem akcji, uroczemi wykonawcami i swoimi wesołymi i swobodnymi sytuacjami.

Początek seansów: w dni powszednie o godz. 4, 6, 15, 18.30, w niedzielę o godz. 8, 5, 7 i 9.

Wróciliśmy

lekarz - dentysta

SAMBORSKA - ORCHOLSKA

KAZIMIERZ ORCHOLSKI

dentysta

8189

Szeroka 36 TORUN Telefon 1520

Przyjmujemy od 9—1 i od 3—6

Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Chełmży

przyjmuje jeszcze

uczniów i uczennice do klasy pierwszej

Zgłoszenia należy skierować do Zarządu Miejskiego w Chełmży.

Chełmża, dnia 10 września 1935 r.

Zarząd Miejski

(-) Barwicki burmistrz

8160

Do akt Nr. Km. 1221/35.

8191

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. III-go Stefan Pyttel zamieszkały w Gdyni, ul. Piotra Wysockiego nr. 13 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 14 września 1935 r. o godz. 11 w Gdyni — plac Kaszubski nr. 13 u p. Karola Stychela, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1) aparatu licytacyjnego „Elektrit“ z głośnikami, 2) bufetu i kredensu dębowego, oraz 3) 2 foteli klubowych po 40 zł, oszacowanych na łączną sumę zł 580,— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Gdynia, dnia 11 września 1935 r.

Komornik: (-) St. Pyttel.



Obuwie szkolne

znane ze swej trwałości



BYDGOSZCZ
Gdańska 21

8198



Cud XX wieku!

Wszczęwiałowej sławy Jasnowidz-Grafolog-medjum Vapuro, twórcą dzieł medjumiczno-astrologicznych, współpracownik Centralnego Międzynarodowego Związku Okultystycznego Związków Wiedzy Tajemnej Świata w Londynie — daje prawdziwe medialno-astrolalne, astrologiczno-grafologiczne przepowiednie, które natychmiast zrobią przełom życia Twojego — zdobędziesz tajemniczy klucz Nowego Życia — otworzysz Sobie Wrota Dobrobytu. Zagadka loterii rozwiązana przez Jasnowidza Vapuro. Tajemnica gry loterii tkwi w nazwisku Twojem — podaj mi nazwisko Swoje rodowite — a powiem Ci kiedy wygrasz — jaką sumę. Rady, wskazówki, horoskopy życiowe, handlowe, miłosne Jasnowidza Vapuro — to berto złota, to Nowa Era. Zwracający każdy dziękuje — wygrywa los. Nadeślij charakter pisma — (pisany — godzina 8—9 rano), datę urodzenia — złoty znaczkiem. Adresować: (8094) Jasnowidz Vapuro — Kraków, Wielopole 3.

Nowy Skład

materiałów Bielskich poleca nowości jesienno-zimowe na ubrania, palta oraz kamgarny na mundurы wojskowe

Janowski
Toruń, Wielkie Garbary 17
I. piętro

P. P. Wojskowym i Urzednikom na wielomiesięczne spłaty!
7842

IV. N. 9/32. 8200
UCHWAŁA. W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy Bydgoska Fabryka Maszyn H. Löhnert Sp. Akc. w Bydgoszczy zwołuje się ogólne zebranie wierzycieli w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy pokój 3 na dzień 4 października 1935 godziny 12 z następującym porządkiem obrad: 1) sprawozdanie zarządcy masy upadłościowej, 2) badanie dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, 3) sprawa dalszego utrzymania fabryki w ruchu, 4) zatwierdzenie względnie uzupełnienie wydziału wierzycieli.
Bydgoszcz, dnia 26 sierpnia 1935 r.
Zł. 1079-8. Sąd Grodzki.

Sprzedam tanio dryling

kalib. 20 x 20 x 7,7. Toruń, ul. Grudziądzka nr. 40, m. 9.
5058

Do akt Nr. Km. 274/35. 8190

OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. III-go Stefan Pyttel zamieszkały w Gdyni ul. Piotra Wysockiego nr. 13 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 14 września 1935 r. o godz. 10 w Gdyni przy ul. Abrahama nr. 11 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 72 butelek wódek, różnej biżuterii, oraz sprzętów restauracyjnych i kuchennych, oszacowanych na łączną sumę zł 1.834,— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Gdynia, dnia 11 września 1935 r.
Komornik: (-) St. Pyttel.

MEBLE!

wszelkiego rodzaju, najtańszej kupujesz tylko, Toruń, Prosta 5. Przekonaj się — Spamiętaj! — Powiedz drugiemu.
7721

TORUN

Kilimy, firany,
kapy, story i t. p.
ręcznej pracy
tanio
na długoterminowe spłaty
tylko Piekary 22
Zwiedzanie nie obowiązuje kupna.

Strojenie
fortepianów, fisharmonij, wszelkie reperacje wykonuje sumiennie, także poza miejscowe. K. Schulz, Toruń, Kochanowskiego 24.
8167

5 pokoi
z wygodami wynajmę. Toruń, Rybaki 57, w parku.
8166

Kupię tokarkę
wielkość I do 1 1/2 mtr. w dobrym stanie. Oferty do Adm. „Dnia Pomorskiego“, Toruń, pod nr. 8068.

Dom
nowowbudowany z ogrodem, 3 i 2 pokoje z kuchnią sprzedam Podgórz Toruń, Okólna 16.
8173

Lososie Wegorze Bitlingi
stałe świeżo wędzone poleca Kłopotcki, Toruń, Szeroka 25.
8188

Sprzedam wagę holenderską magnes do Deeringa
Toruń, ul. Grudziądzka 40, m. 9.
8059

Szkoła tańców
Janiny Werny wyucza szybko tańczyć. Kurs rozpoczyna się 15-go września. Toruń, Stary Rynek 16.
8135

TCZEW

Obrazy
rzucaną na żonę p. Kazimierza Radaszewskiego nie niniejszem odwołuję, Osowski.
8155

Obełge
rzucaną na p. Marjanę Lewandowską niniejszem odwołuję. Jan Piechowski.
8201

GDYNIA

Szlachetne tynki
własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit w wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentyńna carara, stopnielastrowe. Adres „ELE-WACJA“ Gdynia, Świętojańska 42 telefon 22-73. Biuro sprzedaży betonu Adamas. Poszukujemy reprezentantów. 3926

Pracownia trykotaży
wykonuje solidnie swetry, pończochy na zamówienia, nadrabianie stopek i t. p. Gdynia, ul. Śląska I, blok Z. U. P. U., m. 12. 7415

Francuska
dyplomowana udziela lekcji francuskiego i niemieckiego. Zgłoszenia do „Gazety Morskiej“ Gdynia, pod nr. 4114.
8195

Teczka
nie **czaruje** lecz najlepiej chemicznie czyści, pierze, i **farbuje** dlatego wszystko spieszy tylko do „Teczki“
Farbiarni Pralni chemicznej i parowej
Gdynia, Świętojańska 35, tel. 3216. Wejherowo Klasztorna 16. 7479

60.000 złotych
dochodu zagwarantowanego rocznie dająca fabryka na Kresach Wschodnich, wraz z majątkiem rolniczym 1,500 ha, spowodu działów rodzinnych okazynie do sprzedania. Na poczet ceny kupna, może być przyjąta większa nieruchomości miejska, gotówką 500,000 zł reszta na długoterminową hipotekę. Objekt bez długów. Oferty pod „Kresy“ do „Gazoty Morskiej“ Gdynia.
8194

Patefon
nadający się na wykłady, żyrandol sprzedam. Gdynia, Starowiejska 52, V. Wachs, 8056

GDANSK

Rzadko
korzystna okazja dla młodej pary. Z powodu zwiększenia gospodarstwa domowego do nabycia tanio kompl. urządzenie do 3 pokoi. Również do wynajęcia mieszkania w najlepszej okolicy Sopot. Oferty Sopoty, Koenigstr. 9, parter.

ROZNE

Zagubiony
dowód osobisty nr. 12, wydany przez Urząd Gminy Kukizów unieważniam, Józef Tadeusz Fedzin. 8152

Zgubiona
książkę wojskową na nazwisko Wacław Zakrzewski, Wrocław, wydaną przez P. K. U. Grudziądz, unieważnia się. 8165

Samochód
ciężarowy 3 ton. marki Komnick w dobrym stanie jak nowy, oraz samochód osobowy marki Chevrolet sprzedam tanio Leonard Wróblewski, Brusy Pom. 8129

Wywołanie. Józef Grzenkowski, inaczey Grzenia, rolnik w Kowalewie, wnioskodawca, zastęp. przez adwokata Bilińskiego w Wejherowie, wniosł o wykluczenie w drodze postępowania wywoławczego z jego prawem własności właścicieli nieruchomości Kowalewo karta 14 po myśli § 927 k. c. Jan Grzenia i tegoż żona Katarzyna z domu Krause z Kowalewa, którzy są jako właściciele zapisani w księdze gruntowej, wzywa się, by najpóźniej w terminie wywoławczym, który wyznacza się na dzień 9 listopada 1935 r. o godz. 10 w podpisanym Sądzie pokój nr. 3, zgłosili swoje prawa, w przeciwnym bowiem razie zostaną z ich prawa wykluczeni.
Wejherowo, dnia 6 września 1935 r.
Sąd Grodzki.

— Ja ci dam ty lajdaku! Ja ci pokażę, co to znaczy bić słabszego!

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-linowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.

Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki. Komunikaty 50 gr za wiersz.

Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.

W W.M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wplaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji	2.50 zł
Z odnośnikiem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu	2.80 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę	2.32 gr; przez gońca
z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gr
Zagranicą	4.00 gr

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny: Włódk Mężniński, Toruń, ul. Mickiewicza 34.

U W A G I:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacony przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściganu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpow. na Grudziądz: Wacław Gałczyński, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Włódk Włósek, Tczew, ul. Kościuszki 1.